Nr. 261. Środa, 14 Listopada 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłata pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 listopada.

Ogólnie przeważa przekonanie, iż przebieg obecnej sesyi sejmu Kroacyi i Slawonii nietylko nie będzie obfitował w epizody, jakie ku ogólnemu zgorszeniu powtarzały się dawniej zbyt często w Izbie zagrzebskiej, lecz że dzięki przeważnej większości stronnictwa umiarkowanego t. j. narodowego, obrady toczyć się będą spokojnie i z godnością, a wszystkie przedłożone projekty ustaw zostaną szybko załatwione. Takiego rezultatu tem pewniej można się spodziewać, iż frakcye opozycyjne, które dawniej skandalicznemi wystąpieniami tamowały rozwój prac parlamentarnych i starały się wszelkiemi środkami, aby wycisnąć na Sejmie kroackim piętno jakiegoś anarchicznego zebrania, są tak zdziesiątkowane i bezsilne, iż o jakiejbądź z ich strony akcyi nie może być nawet mowy.

Przed budżetem na rok 1889, który mniej więcej przedstawia się tak jak tegoroczny, przystąpi Sejm do obrad nad jedną z najważniejszych dla kraju spraw. W Kroacyi i Slawonii istniała do niedawna i w części istnieje dotychczas, tak samo jak w innych południowo-słowieńskich krajach, instytucya tak zwanych komun domowych, polegająca na wspólności majątkowej jednej lub więcej rodzin włościańskich. Po roku 1870 usiłowano znieść tę od wieków istniejącą instytucyę, oddziaływającą nadzwyczaj błogo na rozwój i wzmocnienie stanu włościańskiego i w tym celu uchwalono szereg ustaw. W obec atoli niezwykle silnej tradycyi i przyswojonego od niepamiętnych czasów prawa zwyczajowego, zastosowanie tych ustaw sprowadziło takie zamieszanie i chaos we wszystkich stosunkach włościańskich, iż rząd krajowy widział się ostatecznie zniewolonym wnieść projekt ustawy, który ma na celu położenie tamy ciągłemu rozdrabnianiu gruntów i zapobieżenie grożącemu zubożeniu ludności wiejskiej. W obec tego przedłożenia pojawiają się w Sejmie kroackim dwa prądy. Jeden, pragnie zupełnego i najrychlejszego zniesienia instytucyi komun domowych, drugi, przekonany o jej żywotności, chce ją o tyle utrzymać, o ile mogłaby ona tworzyć podstawę, dla uregulowania średnich rozmiarów posiadłości włościańskich w Kroacyi a to na wzór urządzeń agraryjnych w Niemczech i Ameryce.

Dalszym przedmiotem, który zajmie uwagę Izby kroackiej, będzie sprawa finansowo-politycznej ugody, jaka analogicznie z ugodą między Austryą i Zalitawią — musi być co lat dziesięć odnawianą z Węgrami. Wedle dotychczasowych prawnych postanowień, otrzymywały Kroacya i Slawonia na opędzanie swych kosztów administracyjnych za ówczesne Pogranicze wojskowe roczny ryczałt w sumie 2.200.000 zł. Ponieważ obecnie Pogranicze to wcielone zostało zupełnie do Kroacyi i Slawonii, więc chodzi o wynalezienie nowego klucza ugodowego. Odnośne rokowania trwają już od dawna, jednakże ciągle nasuwały się takie trudności i wątpliwości, iż nie zdołano osiągnąć do tej chwili pożądanego rezultatu. Zarówno w kołach peszteńskich, jak zagrzebskich nie wątpią atoli, że ze względu na zmianę usposobienia i stosunków w Kroacyi, niemniej ze względu na objawiający się coraz wyraźniej po obu stronach duch pojednawczy, powiedzie się uchylić zachodzące trudności i nadać sprawie taki kierunek, jakiby oddziałał pomyślnie na stanowcze uregulowanie stanu rzeczy między Węgrami i Kroacyą.

Rada Państwa.

Mowa J. E. Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna,

wygłoszona w dyskusyi ogólnej nad projektem ustawy o działach spadkowych gospodarstw rolnych średniej wielkości, brzmi w przekładzie ze stenogramu, jak następuje:

Wysoka Izbo! Właściwie nie miałem zamiaru zabierać głosu w dyskusyi ogólnej, skoro, jak to i pan sprawozdawca nadmienił, jestem tego mniemania i przekonania, iż w uwagach objaśniających i w całym materyale, który Rząd dodał do swojego projektu, rzecz cała dokładnie jest przedstawiona i skoro, jak z pociechą uznaję, cała wys. Izba w tym stopniu sprawą tą jest zainteresowana, że przypuścić mogę, iż rzeczywiście dobrze w tychże uwagach i w tymże materyale się rozpatrzyła. Ale otóż mowa wielce szanownego sprawozdawcy mniejszości komisyjnej zniewala mię to i owo już w dyskusyi ogólnej wypowiedzieć.

Nie co innego, tylko spostrzeżenie, że dobrobyt stanu włościańskiego upada, stało się Rządowi pobudką do wypracowania projektu niniejszego i przedstawienia go wys. Izbie. Przy wypracowywaniu postępowano z wielką oględnością i — wolno mi powiedzieć — z wytrwałością i cierpliwością, aby nietylko własne o rzeczy zdanie należycie sobie wytworzyć, lecz i wysłuchać głosów z wszystkich obozów, które w sprawie tej z zdaniem swem odezwać się mogły i zechciały. I tak przedewszystkiem wzięto pod rozwagę przystępny nam materyał statystyczny, zadając sobie pytanie, ażali naprawdę możnaby liczbami udowodnić rezultaty powszechnego spostrzeżenia. Skoro to, zdaniem Rządu, się powiodło, postąpiono o krok dalej i wypracowano w Ministerstwie rolnictwa projekt pierwotny, który następnie, rozdzielony na 17 pytań, rozesłano po całej Monarchii do wszystkich namiestnictw, do korporacyj i do pewnych osób, aby otrzymać odpowiedzi na owe pytania, zawierające główne zasady projektu. Potrwało to naturalnie bardzo długo, zanim odpowiedzi nadeszły i uporządkowane zostały, które to odpowiedzi stanowiły w zestawieniu swem materyał do porozumienia się z innemi Ministerstwami i do wypracowania projektu ostatecznego. Projekt ten przyszedł do skutku i za najwyższem upoważnieniem z dnia 11 marca r. 1884 przedstawiony został wys. Izbie. Ponieważ atoli obrady w komisyi wys. Izby, podczas ubiegłej sesyi Rady państwa, nie postąpiły tak daleko, żeby projekt dostał się był pod obrady także pełnej Izby, przeto z zamknięciem sesyi upadł sam przez się i po otwarciu nowej sesyi trzeba było wnieść go na nowo, a to z pewnemi drobnemi zmianami, a nadto wyposażony w materyał, o którym pewnie mi powiedzieć wolno, że rzadko znalazło się coś podobnego w ręku szanownych członków tej wys. Izby.

Oto historya projektu. Powiem teraz słów kilka o jego osnowie.

---

148)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część trzecia.

XXII.

(Ciąg dalszy.)

Już się tedy niebawem zaczęło wśród szlachty rozchodzić gadanie o marszałkiewicu upitskim, o jego niezwykłym rozumie i elokwencyi, którą nawet przeciwników zjednywał. Wieści te chwytał skwapliwie pan Paweł, odnosząc je bratu i Oleńce, co na niej wszakże żadnego nie czyniło wrażenia. Słuchała tych pochwał z obojętnością a dziwowała się jeno stryjowi, iż je tak uporczywie powtarza.

— Czyni to tak — myślała — jakby mi go w pamięci wyryć chciał....

A pan wojski już się nawet nieco oburzać począł na tę natarczywość brata.

— Nie znacie go! — wołał niewzruszony pan Paweł. — Senatorski rozum ma ten Władysław a serce zacne.... Publiczne sprawy go gryzą, więc roztargniony jest a smutny.

Temu się cale nikt dziwować nie mógł, bo przygnębienie było powszechne na Litwie od czasu śmierci królewskiej. Obiegały wieści coraz straszliwsze, a popłoch się wzmagał. Zwycięztwa kozaków przeraziły umysły: mówiono, jako chłopstwo wszędzie się burzy i do Chmielnickiego przystaje; obiegały wieści, że ku granicom litewskim zbliżają się jego pułkownicy z ogromnem wojskiem, że Brześć i Kobryń już zagarnęli, że stolnik litewski Gosiewski pobity, Pińsk opanowany zdradą. Xiążę Janusz Radziwiłł gromadził, jak mówiono, znaczne siły w Mińsku i zamierzał przeciw kozakom wyruszyć, lecz sarkano na opieszałość hetmana, podejrzywając w tem jakoweś ukryte intencye.

Do Tronik dochodziły te wieści spóźnione, niepewne, przynoszone przez szlachtę, która w popłochu pod gościnny dach pana Sołłohuba się skupiała. Pan Rymsza, który w Tronikach stale przebywał, jeździł ciągle do Upity, aby zasięgnąć języka, ale i tam nie wiele pewnego wybadać mógł. Przyjechał raz ztamtąd wielce zafrasowany z potwierdzeniem złych wieści a przytem z rozrzewnieniem opowiadać zaczął panom Sołłohubom o panu marszałku Sicińskim.

— Jam nie jest zbyt czuły, mości panie, — mówił — ale to com w dworku owego niegdy groźnego pana marszałka upitskiego widział, wzięło mi duszę jak w kleszcze, żem z tego uciśnienia nieledwie płakał....

— A cóż się tam dzieje? — pytano.

— Nie dzieje się nic.... jeno ten ślepy starzec rozpaczający takie czyni wrażenie....

— Władysław jest przy nim? — zagadnął p. Paweł.

Rymsza ręką rzucił.

— Oddawna wyjechał i nie wróci pono do rodzica.... a gdzie jest, o tem różnie gadają....

— A Kazimierz? — spytała Oleńka.

— Kazimierz był kilkakrotnie i chciał pozostać z rodzicem.... ale pan Siciński za nic na to przyzwolić nie chciał. Nie lubił on nigdy tego syna, a teraz nawet gdy wzrok stracił, obecności jego znieść nie może. Im bardziej Kazimierz jest dla niego czułym i do usług chętnym, tem silniej rodzic go odtrąca, jakby mu boleśnem było, iż nie ukochany Władysław to czyni.... Kazimierz tedy widząc iż na to nie poradzi nic, ujechał z panem Słuszką do Wilna, ostawując rodzica pod opieką pana Woydata.

Domyślała się Oleńka powodów, dla których Kazimierz od niej się oddalił, czuła ona całą szlachetność tego postanowienia garbusa, który uznając upośledzenie swoje, chciał się poświęcić i usunąć z jej drogi. Ale to jeszcze silniej umacniało jej decyzyę.

— Czekać będę!... — szeptała — a czuję że go jeszcze więcej cenię za jego szlachetność....

Wszelako pan Paweł, jakkolwiek nieco zafrasowany wyjazdem nagłym Władysława, nie odstąpił od swoich zamiarów. Spenetrował on z czasem postanowienie Oleńki i wydziwować się mu nie mógł a nawet oburzał.

— To nie jest żaden affekt, jeno upór dziewczęcy — mówił. — Grzechby był na takie potworne małżeństwo zezwalać.

— Kazimierz twarz piękną ma, jeno postać koszlawą, — wtrącił pan wojski, który zawsze biednego garbusa w obronę brał, ilekroć pani Mleczkowa lub brat przeciw niemu mówili.

— Tem ci gorzej — odrzekł pan Paweł. — Ta twarz piękna na szpetnym korpusie, jakieś przerażenie sprawia.

— Słusznie, — potwierdziła pani Mleczkowa. Ja się zawżdy lękam tego człowieka a gdy długo nań patrzę, to mi się potem w nocy potwory śnią o twarzach anielskich a diabelskich kadłubach....

— Zacna to przecie dusza — przerwał pan wojski z westchnieniem — on to swoje szpetne kalectwo, któremu nie winien, szlachetnością serca wynagrodzić się stara...

— Temu nie przeczę, — odparł pan Paweł — ale zawżdy daleko mu do brata Władysława.... spenetrowałem ja go dobrze gdy u mnie na Ukrainie siedział.

Pan wojski ręką machnął. Pamiętał on go dobrze jeszcze z lat młodzieńczych a nie obcem mu było to wszystko co o nim na birżańskim dworze gadano. Gdy więc pan Paweł po raz pierwszy o swoich zamiarach względem Oleńki i Władysława napomknął, ofuknął się niemal gniewnie:

— A niechże Bóg uchowa! — zawołał. — To naprzód człek jest kacerskiej wiary, a potem na dworach pańskich wypieszczony.... Znam ja jego różne sprawy cale nie piękne i nie pragnąłbym go tu widzieć.

Pogniewali się nawet wówczas bracia z tego powodu i pan Paweł długo o swoim ulubieńcu nie wspominał. Z czasem jednak próbował to i owo wtrącać a widząc jako brat milczy, coraz się ośmielał i wszelkie zarzuty usiłował zbijać.

— Kacerskiej wiary on jest.... mówił — to prawda, ale zagorzałości nie zdradza — zresztą ileż to mamy w Rzpltej słusznych mężów, którzy kacerzami są a przeto honory piastują i z katoliczkami się żenią a potomstwo mają zacne... Co tam było w młodzieńczych latach, ja nie wiem.... krew młoda to się czasem burzy, a ktoby tam zaraz wybryki młodości potępiał. To wiem, jako Władysław rozum ma wielki i serce zacne, bo nad śmiercią Króla nieledwo płakał a nad klęską przez kozaków zadaną tak biadał, żem go pocieszać musiał.... Gdyby go Oleńka poznać bliżej mogła — tobym ręczył....

Skoro, jak poprzednio nadmieniłem, Rząd uznał, że upadek dobrobytu w stanie włościańskim da się notorycznie udowodnić, przeto też ze względu na to, iż roztoczenie tego stanu, jednej z podwalin naszego ustroju państwowego, mogłoby pociągnąć za sobą skutki bardzo niebezpieczne, musiał Rząd dochodzić przyczyn tego upadku i szukać środków zaradczych. Tak wielkie zło, jakiem jest upadek dobrobytu w stanie włościańskim, nigdy nie wypływa z jednej tylko przyczyny; jest owszem tych przyczyn szereg cały. A więc i tutaj. Największą, główną przyczyną, która oczywiście zachodzić musi, jest w naszym wypadku obdłużenie gruntów włościańskich. Srodki, jakich przeciw takiemu złu chwycić się trzeba, wymagają w zastosowaniu swem nadzwyczajnej oględności. Albowiem, jak już poprzednio powiedziałem, chodzi tu o stan włościański, o jedną z podwalin państwa. Gdyby się więc przedsięwziętym w tym względzie krokom nadało fałszywy kierunek, skutki mogłyby, a nawet musiałyby być zgubne. Z drugiej strony potrzebna też jest wielka oględność, gdyż projekty ustaw, któreby nie miały za sobą co najmniej znaczniejszej większości głosów, byłyby eksperymentem, a to tem więcej niebezpiecznym, ileżo po chybieniu nawet przez przydłuższy czas trudno się chwycić pomysłów zdrowszych.

Dla tego Rząd, aby uczynić krok pierwszy w tym względzie, z wielu momentów, które są przyczyną obdłużenia, czepił się tego, który w części przynajmniej jest niezależny od osoby zaciągającej długi, a który jest zarazem znaczniejszem źródłem obdłużenia. A ztąd wypadało zastanowić się, jakby to zrobić, żeby bez obejścia ustawy — które, jak następnie udowodnię, dziś bardzo często jest praktykowane — gospodarstwo, w razie zgonu spadkodawcy bez testamentu i gdy kilku jest spadkobierców, przeszło w taki sposób w dziedzictwo, żeby właściciel mógł ostać się na niem i żeby z mocy prawa nie zachodziła konieczność albo je podzielić albo zbytnio obdłużyć.

Rządowi zdaje się, że w projekcie niniejszym znalazł drogę i sposób, by temu rodzajowi obdłużenia, t. j. przy zmianie własności z okoliczności śmierci, przynajmniej po części zapobiedz. Nie mogę też zataić zadowolenia, że J. E. pan sprawozdawca mniejszości komisyjnej (pos. Chlumecky) całkiem otwarcie wypowiedział zdanie, iż projekt niniejszy ma za sobą także opinię mniejszości, jakoteż, jeśli go dobrze zrozumiałem, odpowiada prawnym pojęciom ludności. Co prawda, J. E. w dalszym toku mowy zepsuł mi to zadowolenie bardzo cierpkiemi uwagami. I oto na te, a przynajmniej na niektóre główne zarzuty natychmiast odpowiedzić czuję się w obowiązku.

Jako rdzenny punkt wszystkiego, w czem rozchodzą się zdania mniejszości komisyjnej a większości i Rządu, przedstawił J. E. §. 17 i przy tej sposobności wygłosił zdanie, na którem oparł wszystkie dalsze wywody: że wzięto sobie za dogmat — nie mówił wprawdzie, iż w projekcie rządowym, ale tak to rozumieć muszę - że więc wzięto sobie za dogmat, iż zaprowadzenie wolnego podziału gruntów włościańskich jest jedyną i główną przyczyną upadku stanu włościańskiego. Wyznać muszę, że z dogmatem tym nigdzie się nie spotkałem, a ztąd i wywody dalsze dla mnie poprostu nie istnieją. Ale może inni coś o dogmacie takim zasłyszeli i dla tego muszę nieco rozebrać wywiedzione zeń konkluzye.

Jego Ekscelencya głównie w dwu punktach szukał dowodu, że przez zaprowadzenie wolnego podziału gruntów włościańskich nic się nie pogorszyło. Usiłował w punkcie pierwszym udowodnić, że — oczywiście, jeżeli ten dogmat byłby prawdą — podziały gruntów powinnyby były teraz znacznie się pomnożyć, i że — jeżeli dobrze go zrozumiałem — dziedzictwa po śmierci powinnyby były co najmniej podwoić się, chociażby od czasu prawomocności ustaw z roku 1868 każde gospodarstwo włościańskie tylko raz jeden przeszło było sposobem spadku w inne ręce. Ależ proszę: gdyby to był okres 50-letni, wtedy możeby powiedzieć można, że dziedzictwa wskutek śmierci powinnyby były na prawdę bardzo znacznie się pomnożyć; tak zaś, w tych latach dwudziestu, można pewnie przypuścić — chcąc ku obu stronom być bezstronnym — że w pierwszych dziesięciu latach nikt nie umarł, że przeto w pierwszej połowie tego czasu żyli jeszcze wszyscy dawni właściciele, a dopiero w drugiej połowie zdarzały się dziedzictwa w skutek śmierci. Że w tych drugich 10-ciu latach liczba dziedzictw powinna była się podwoić, jest to dziwna pretensya do życia włościan, która dzięki Bogu nie spełnia się. (*Wesołość na prawicy*). Ale mimo, że Jego Ekscelencya doszedł do rezultatu, iż wypadki śmierci nie podwoiły się, jest to rzecz bardzo uderzająca, że w krajach, w których ustawa z roku 1868 weszła w życie, to jest w krajach, jak on je nazwał, podsudeckich, dziedzictwa w skutek śmierci pomnożyły się o więcej niż czwartą część, choć nie podwoiły się; a mianowicie pomnożyły się o 28 prct., co w czasie tak krótkim wiele znaczy i naprowadza na domysł, że bądź co bądź ustawa z r. 1868 musiała do tego się przyczynić.

W krajach alpejskich — mówi Jego Ekscelencya pan preopinant — gdzie to właśnie tak krzyczą, pomnożenie równa się zeru. Na to odpowiadam: prawda, ale dlaczego? — bo nie trzymają się ustawy W krajach alpejskich — trudno to Ministrowi powiedzieć, ale wypowiedzieć muszę — dzięki Bogu potrafiono obejść ustawę, a to w ten prosty sposób, że właściciel, zanim umrze, oddaje posiadłość swą dziecku, które uważa za najwięcej uzdolnione, innym zaś dzieciom daje odprawę. Wtedy naturalnie ustaje możność dziedzictwa w skutek śmierci i podziału gruntu, chyba, że właściciel nagle umiera. To zaś oddziaływa także na obdłużenie, o którem Jego Ekscelencya pan preopinant mówił, że nie wydaje się mu zbyt powiększonem.

W pewnym wypadku postarałem się o zupełnie dokładną wiadomość co do spraw takich z najnowszych czasów. Były mi one już znane, gdyż przez długi czas żyłem w Górnej Austryi; ale raz jeszcze pozytywnie stwierdzić chciałem. I oto przekonałem się, że gospodarstwo włościańskie w takich razach, to jest zazwyczaj bywa oddawane dziecku wcale nie w zupełnej wartości. Pewnego zamożnego chłopa, który przypadkiem miał u mnie sprawę, wójta wielkiej gminy w Górnej Austryi, zapytałem:

— W jaki sposób nabyłeś swoje gospodarstwo?

— Od ojca — odpowiedział mi — za 16.000 zł.

— A ileż ono warte? — zapytałem dalej.

— Każdego dnia mogę sprzedać je za 40.000 zł.

— Jakże spłaciłeś te 16.000 zł.?

— Gdym się żenił, ojciec darował mi połowę, a więc sprzedał mi gospodarstwo właściwie za 8000 zł., z których, ponieważ było nas dziewięcioro rodzeństwa, wypłaciłem każdemu z braci i sióstr po 1000 zł.

Z tego, MPanowie, okazuje się, dlaczego mimo wszelkich badań J. E. pana preopinanta co do krajów alpejskich, jego daty statystyczne dowodzą czegoś wręcz przeciwnego, niż dowodzić mają.

Jego Ekscelencya powiedział też, że podziały gruntów wogóle bardzo rzadko się zdarzają. Na takie zdanie nie byłem przygotowany i dlatego nie mam pod ręką odnośnych materyałów; ale właśnie oto znajduję jeszcze egzemplarz tabeli z obrad komisyjnych, która, co prawda, odnosi się tylko do Czech. Wedle tabeli tej w r. 1887 podzielono 673 gospodarstw włościańskich i zrobiono z nich 7080 parcel. (*Słuchajcie! słuchajcie*! z prawicy.) Czyż tedy można powiedzieć, że podziały w ogóle się nie zdarzają? Co się tyczy zaś twierdzenia, które Jego Ekscelencya — jeśli dobrze go zrozumiałem — wypowiedział, że, jeżeli podziały te rzeczywiście się zdarzały, to i wartość całości gruntów powinna była się zmniejszyć, bo grunt rozćwiartowany żadną miarą nie może mieć tej samej wartości, jak gdy pozostaje cały, pytam ja: jakaż tedy mogłaby być jeszcze rozsądna przyczyna podziału, jeśli nie ta, że grunt podzielony może być lepiej, intensywniej zagospodarowany, a ztąd też podwyższony w swojej wartości? (*Bardzo słusznie*! z prawicy.) Jego Ekscelencya zaś tabelami swemi wykazał, że wartość gruntów nie spadła, lecz się podniosła.

Jego Ekscelencya wciągnął także obciążenie dziedzictwa w swoją rachubę i doszedł do rezultatu, że — jeśli dobrze go zrozumiałem — obciążenie w tych latach dwudziestu wzmogło się o 13 prc. Dla niego znaczy to drobnostkę, ja zaś wyznaję, że uważam to za dość znaczny przyrost; a nadto jeszcze zgadzam się na zdanie, że w tym względzie statystyka nie może wyjawić nam całej prawdy, bo zapisy hipoteczne, które w niej znajdujemy, tyczą się tylko tych wypadków, w których bezpośrednio, po pertraktacyi spadkowej, kwoty długu dostają się do księgi gruntowej; te zaś wypadki, jak wiadomo panom zamieszkującym na wsi, należą do najrzadszych. Mimo to suma tych zapisów wzmogła się o 13 prc., a stanowi 12 prc. wszystkich intabulacyj.

Zakończył Jego Ekscelencya pan preopinant gorącą odezwą, a jednak przy tej sposobności znowu uczynił mi tę bardzo cierpką uwagę, że projekt ten nic z tego nie osiągnie, czego się po nim wymaga. Od pierwszego dnia, odkąd projekt ten światło ujrzał, mówiono i twierdzono, że to krok nieśmiały, który pozostanie bez pożądanego skutku. Mniemam, że dziś możnaby przeprowadzić już więcej, niż zawiera projekt; mimo to jestem tego zdania, że wówczas, gdy Rząd projekt ten wniósł do wys. Izby, dobrze było nie posuwać się w nim dalej. Bądź co bądź, gdy wys. Izba da swoją aprobatę temu nieśmiałemu krokowi, będzie to Rządowi bodźcem do gruntownego rozważenia dalszych kroków (*brawo! brawo!* z prawicy), skoro aprobata ta będzie cennym wyrazem zgody wys. Izby na obrany przez Rząd kierunek. W tym duchu spodziewam się uchwały wys. Izby i proszę przyjąć projekt za podstawę dyskusyi szczegółowej. (*Huczne brawa* z prawicy).

Sprawy parlamentarne.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*:

Koło polskie obradowało d. 10 i 11 bm. nad pierwszemi działami budżetu państwa. Po dłuższych rozprawach powzięto na wniosek polskich członków komisyi budżetowej następującą uchwałę: 1) Koło poleca członkom swoim, w komisyi budżetowej zasiadającym, aby w rozprawach nad budżetem, jako główne żądanie kraju postawili żądanie pomnożenia sił w sądownictwie i zapewnienia sądownictwu zdolnych i wykształconych pracowników. 2) Koło poselskie polskie poleca członkom swoim, w komisyi parlamentarnej zasiadającym, ażeby żądanie to starali się przeprowadzić jako ogólny postulat prawicy izbowej.

Następnie Koło obradowało o wnioskach, które już kilkakrotnie dawniej czyniło, jak obniżenie cen soli, sprzedaż taniej soli dla bydła, tudzież pozwolenie czerpania wody słonej dla bydła. Wnioski te postanowiono popierać.

Komisya przemysłowa dokonała wyboru przewodniczącego w miejsce dep.

— Dajmy temu pokój, — przerwał pan wojski — Władysława nie ma a nikt nawet nie wie, gdzie się obraca.... Rodzica rodzonego opuścił.

— Nie opuścił!... nie opuścił!... zaprotestowała pani Mleczkowa, która przeciw Kazimierzowi każdego innego protegować była gotową, — dowiadywałam się sama, jako imćp. Władysław, wszelkie wygody rodzicowi ociemniałemu zapewnił....

— Zdał rodzica na obce ręce, — mruczał nieprzekonany pan wojski — ale zresztą co to o tem gadać, skoro go nie ma.

Nie było go rzeczywiście w Upicie.

Dnia pewnego, a było to już we wrześniu R. P. 1649 zerwał się do wyjazdu. Nadaremnie pan marszałek i prośbą i groźbą strzymać go chciał, — Władysław był nieubłagany.

— Muszę jechać — mówił. — Czas elekcyjny się zbliża, niepodobna abym tak rzucił wszystko, lat tyle strwoniwszy na zbieraniu zasług. Pora abym z nich jaki rezultat miał. Pan Kazanowski żyje jeszcze, to do niego się udam po nagrodę za tyle lat wiernej służby....

I pojechał, ale nie do pana Kazanowskiego, jeno do Mińska, kędy podówczas xiążę Janusz przebywał.

Xiążę nie ufał nikomu ani też zwykł był ze swych zamysłów się zwierzać, przyjął tedy zrazu Władysława zimno a nie mówił wiele, jeno od czasu do czasu rzuconem słówkiem starał się go wybadać i spenetrować jego przymioty. Badanie to musiało się wszakże okazać skutecznem; Władysław umiał skorzystać ze swego pobytu w Upicie.

Poznał całą prawie szlachtę, spenetrował ją łatwo, o ludziach niektórych ważniejszych wyrażał się tak, jakby im w dusze zaglądał, — zgoła podobał się xiążęciu, który wreszcie, mając już na sejm elekcyjny do Warszawy jechać, rzekł, bystro nań patrząc:

— Widzę, jako wacpan spenetrowałeś to i owo i ucho masz dobre, które umie usłyszeć wiele. Snują się tu teraz różne ważne persony, jak Klobusicky lub Bethlen, posłowie siedmiogrodzkiego xiążęcia; mógłbyś od nich wiele ciekawych dowiedzieć się rzeczy, a gdyby wacpanu aż do Munkacza jechać wypadło, cale nie będę temu przeciwny.... Mnie teraz zawżdy znajdziesz waść w Warszawie a w czasie elekcyi radbym wacpana widział....

Władysław wiedział już o tem, jako xięcia Janusza trzeba było z dwóch słów niedbale rzuconych zrozumieć a nie pytać się wiele, przeto nie żądając żadnych wyjaśnień, odparł:

— Posłowie xiążęcia siedmiogrodzkiego, jakom słyszał, w stolicy już są, tedy tam pojadę a na rozkazanie Waszej Xiążęcej Mości zawżdy ochotnie służyć będę.

Xiążę uśmiechnął się i życzliwie ręką skinął:

— Jedź wacpan — rzekł — a dobrze waści wiedzieć będzie w stolicy co myślą i robią ci, którzy rej wodzą.... jako Ossoliński kanclerz, Radziejowski starosta łomżyński i inni.

— Z panem Radziejowskim — wtrącił Władysław — łączy mię dawna znajomość.... szczyciłem się łaską jego....

Xiążę hetman znowu się uśmiechnął.

— Trudno to wiedzieć, kto jest w łasce lub niełasce u pana starosty.... Ale on coraz potężnieje, więc go na uwadze mieć trzeba.... a słuchać pilnie co mówi, patrzeć zaś jeszcze pilniej co czyni, bo uczynki nieraz z mową sprzeczne są. Popiera on pono teraz królewica Karola, ale po to jeno, aby się stać tem cenniejszym nabytkiem dla tego, który Królem obrany będzie.... Mądry to pan!

Po tej rozmowie Władysław gotował się już do wyjazdu do stolicy, gdy w parę dni później niespodzianie xiążę wezwał go jeszcze do siebie. Był widocznie pomięszany i dużemi krokami chodził po komnacie. Gdy Władysław wszedł i kornie u progu przystanął, xiążę z pozoru nie zwracając nań uwagi, mówił jakby sam do siebie:

— Źle jest. Otrzymałem wieści jako stary xiążę siedmiogrodzki chory. Może zemrzeć lada dzień.... przed elekcyą,— a wówczas cały plan stracony. Syn jego Zygmunt za młody, zaufania nie wzbudzi....

Xiążę się strzymał i bystro na Sicińskiego spojrzał. Na obliczu jego wielkiem a schmurzonem malował się niepokój. Olbrzymia postać garbiła się pod ciężarem troski a wzrok przenikliwy starał się sięgnąć do głębi duszy Władysława.

— Miałem ja o tobie — rzekł stłumionym głosem — relacye dobre. Mówiono mi jakoś obrotny i dochować tajemnicy umiesz.... Więc słuchaj.... słów tracić na darmo nie lubię: będziesz-li ty mi wiernym, to wiedz, jako serce mam wdzięczne — zapragniesz zdrady, to cię dosięgnę, choćbyś się do piekła skrył....

Siciński chciał protestować, ale xiążę mu przerwał:

— Nie gadaj nic, bo nie słów ale czynów chcę.... Teraz ci to powiem: Rakoczy — rozumiesz? — Rakoczy, Królem polskim chce być.... połączył się on w tym celu z hospodarem Lupulem, który córkę swą Rozandę z Konstantynopola sprowadził aby ją młodemu Zygmuntowi siedmiogrodzkiemu w małżeństwo dać.... Prócz tego przyrzekł Lupul 100.000 dukatów pożyczki, zezwolił na wolny przechód wojsk rakoczowych przez Wołoszczyznę i na werbunek żołnierzy.... Rakoczy wysłał nadto posłów do Szwecyi i chce zawrzeć ligę ze wszystkimi xiążętami naszej kalwińskiej wiary.... Xiążę kurlandzki go popiera....

Xiążę Janusz mówił urywanemi słowy, głosem szybkim i stanowczym, jakim był niegdyś zwykł przemawiać rodzic jego, gdy rozkazy poufne wydawał. Władysławowi zdało się, iż słyszy głos xiążęcia Krzysztofa, gdy go dla uwięzienia Wodźbuna do Birż wyprawiał. Nie przerywając stał i słuchał, a Janusz po chwili mówił dalej:

— Kurfirst brandenburski pewnym nie jest.... Robi wprawdzie zaciągi i na elekcyę ma oczy zwrócone chętnieby nawet koronę polską sam wziął, gdyby mu ją dano, ale bez trudu.... swemu zaś rezydentowi w Warszawie Howerbekowi intrukcye pojednawcze daje i na stronę Jana Kazimierza pono się skłania.... Mnie się tak widzi, jako kurfirst na tę stronę się przechyli, która mu więcej obieca, która mu i jego następcom głos na elekcyi przyrzeknie, od składania osobistego hołdu uwolni i różne inne przywileje nada.... On tak chce uczynić aby mu ten, który Królem obrany będzie, koronę zawdzięczał, iżby od tej wdzięczności wszystkiego potem wymagać można. I namby tak uczynić wypadało w razie, gdyby stary Rakoczy zmarł....

Xiążę urwał, a Władysław ośmielił się wtrącić:

— Więc sprawa młodego xiążęcia siedmiogrodzkiego byłaby straconą....

— Straconą nie! — zawołał Janusz — ale odłożoną na później....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Hausnera. Posłowie z lewicy nie byli obecni na tem posiedzeniu. Przy wyborze oddano 14 kartek (członków wszystkich jest w komisyi 24). 11 głosami (3 kartki były próżne) został wybrany przewodniczącym hrabia Belcredi.

Komisya dla sprawy uregulowania stosunku prawnego gmin izraelickich wybrała sprawozdawcą dep. Gniewosza a komisya dla przedyskutowania przedłożenia rządowego w sprawie ochrony marek handlowych i przemysłowych dep. Szczepanowskiego. W komisyi tej zawiadomił p. Minister handlu, margrabia Bacquehem, iż Rząd wniesie wkrótce projekt ustawy o patentach.

Nowo wybrany w Górnej Austryi dep. dr. Ebenhoch wstąpił do klubu centrum, który liczy obecnie 19 członków.

KORESPONDENCYE

Berlin, 10 listopada.

(Podróż cesarza do Wrocławia. — Wizyty i rewizyty gości koronowanych. Sesya parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego. — Wzrost kolei państwowych. — Reorganizacya wielkiego sztabu generalnego. — Zmiana w ambasadzie hiszpańskiej. — Dr. Geffcken. — Nowy proboszcz kościoła św. Jadwigi.)

(*K*) Podróż cesarza Wilhelma do Wrocławia została już stanowczo postanowioną. Monarcha uda się tam 15 b. m. i zabawi ogółem dni cztery, lecz znaczną część tego czasu spędzi na łowach w okolicznych borach, mianowicie oławskich i syblińskich, należących do ogromnych posiadłości króla saskiego.

Z Wrocławia nadchodzą obszerne doniesienia o nadzwyczajnych przygotowaniach na przyjęcie cesarza. Cała szlachta szląska, między którą znajdują się nazwiska pierwszych rodzin pruskich, powita monarchę gremialnie na dworcu kolejowym i odprowadzi do zamku królewskiego. Program przyjęcia nie został jeszcze ułożony we wszystkich szczegółach, w każdym jednak razie można być pewnym, iż stolica najbogatszej prowincyi pruskiej nie da się ubiedz pod względem splendoru i wystawności ani Hamburgowi ani Lipskowi, które to miasta rozwinęły niedawno z okazyi przyjazdu cesarza cały przepych. Podobno podróż na Szląsk będzie ostatnią w tym roku.

Po powrocie monarchy dwór przeniesie się z letniej rezydencyi pod Poczdamem do zamku królewskiego w Berlinie, którego wnętrze zaniedbane nieco skutkiem dłuższego opustoszenia odnowiono wielkim nakładem. W kołach dobrze powiadomionych uważają za rzecz mniej więcej pewną, iż w ostatnich dniach stycznia b. r. złoży dworowi niemieckiemu wizytę król belgijski Leopold. Natomiast niema dotychczas żadnej absolutnej podstawy do oznaczenia, chociażby w przybliżeniu terminu rewizyt monarchów Austryi, Włoch i Rossyi. Pewnem jest, że gdyby nie straszna katastrofa pod Borkami car byłby udał się na przypadający w d. 15 b. m. jubileusz panowania swego teścia króla duńskiego i z powrotem obrał drogę na Berlin. Owa katastrofa pokrzyżowała wszystkie projekta. Car jak zapewniają ma być silnie zdenerwowanym, a jeżeli wogóle miał wstręt do większej podróży, to niezawodnie uczucie to jeszcze bardziej się spotęguje po ostatnim wypadku.

Jak się dowiaduję ze źródła wiarygodnego cesarz Wilhelm otworzy osobiście mową tronową zwołany na 22 b. m. parlament niemiecki. Pogłoska, jakoby ks. kanclerz zamierzał przybyć na tę uroczystość, nie sprawdza się; książę nie powróci podobno przed styczniem do Berlina. Ponieważ wzmianka o księciu kanclerzu, dodam, iż w tych dniach dostąpił on nowego a dość oryginalnego zaszczytu, oto został mianowany doktorem honorowym.... teologii protestanckiej. Na koncept ten zdobył się wydział teologiczny miniaturowego uniwersytetu w Giessen. Parlamentowi przedłoży rząd związkowy między innemi projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników na starość i w wypadkach nieudolności do pracy, oraz projekt ustawy o zatrudnianiu robotników w dnie niedzielne i świąteczne.

Pierwsza sesya nowego sejmu pruskiego rozpocznie się dopiero około 15 stycznia 1889 r. Nie budzi ona wielkiego zajęcia, bo, o ile dotychczas wiadomo, będzie wypełnioną mniej ważnemi pracami. Nieco więcej ożywiona dyskusya wywiąże się chyba tylko nad projektem rządowym o rozszerzenie samorządu powiatowego i gminnego na W. Księstwo Poznańskie. Również nowy skład Izby pruskiej nie może być bodźcem do zbytniego zaciekawienia. Fizyonomia jej zmieni się o tyle tylko, iż na ławach deputowanych zasiądzie 99 nowych członków, zresztą stosunek stronnictw pozostaje mniej więcej taki sam jak na poprzedniej sesyi. Między owymi 99 „nowymi“, mały tylko procent stanowią zupełni nowicyusze w życiu parlamentarnem, albowiem znaczna ich część posłowała już w dawniejszych okresach lub należała do składu Izby panów, a niektórzy byli lub są członkami parlamentu niemieckiego. W budżecie zażąda minister komunikacyi 45 milionów marek na dalsze powiększenie parku przewozowego kolei państwowych, która to suma ma być pokryta osobną ustawą kredytową. Powiększenie parku przewozowego jest nieodzownem ze względu na olbrzymi w ostatnich czasach rozwój sieci państwowej, na czem zresztą skarb robi wyborne interesa. Wzrost ruchu na tych kolejach przewyższył najśmielsze oczekiwania, wynosi bowiem dotychczas poczwórną wysokość wykombinowanego na początku b. r. wzrostu. Przewyżka zaś dochodów w jednym miesiącu wrześniu wynosiła w porównaniu z takim samym okresem roku zeszłego okrągło 5 milionów marek, a od 1 kwietnia b. r. do 30go września, przewyżka przedstawia 29 milionów marek.

W dniach najbliższych ma okazać się rozporządzenie cesarskie o reorganizacyi sztabu generalnego, który składał się dotychczas: z jednego szefa sztabu generalnego, jednego generał-kwatermistrza, i 5 szefów oddziałów. Otóż w nowej organizacyi posada generał-kwatermistrza będzie zwiniętą, a w jego miejsce zostanie wprowadzoną instytucya szefów departamentalnych.

W kołach politycznych uważają za rzecz pewną, iż dotychczasowy ambasador hiszpański w Berlinie, hrabia Benamar, ustąpi, a jego miejsce zajmie hr. Rascon, który reprezentuje obecnie Hiszpanię przy dworze włoskim. Powołanie hr. Rascona do Berlina ma o tyle znaczenie polityczne, iż dyplomata ten uchodził zawsze za gorliwego rzecznika przyłączenia się monarchii hiszpańskiej do ligi pokojowej. Podczas pobytu cesarza Wilhelma w Rzymie, hrabia Herbert Bismarck konferował kilkakrotnie z hr. Rasconem, który poruszył przy tej sposobności wizytę monarchy niemieckiego w Madrycie. Ogólnie też zwracało uwagę wyszczególniające przyjęcie ambasadora przez cesarza Wilhelma. Monarcha, żegnając go serdecznem uściskiem ręki, dodał: „Do widzenia kochany hrabio w Berlinie“. Dotychczasowy reprezentant Hiszpanii, hrabia Benamar, otrzymał kredywę przy dworze berlińskim jeszcze w roku 1875, i od tego czasu pozostawał nieprzerwanie na swej posadzie, działając zawsze w duchu wzmocnienia niemiecko-hiszpańskich stosunków.

Nie wiadomo zgoła w jakiem stadyum znajduje się w tej chwili śledztwo przeciw uwięzionemu dr. Geffckenowi, rzekomemu głównemu sprawcy ogłoszenia pamiętników śp. cesarza Fryderyka. Mówią, iż śledztwo pociągnie się jeszcze kilka tygodni; sprawa ta trzymana jest zresztą w bardzo ścisłej tajemnicy, tak, iż niepodobna powiedzieć o niej coś pewnego.

Proboszczem kościoła św. Jadwigi w miejsce ks. Assmanna, który otrzymał mitrę biskupią i godność biskupa polowego, został mianowany dr. Jahnel, dotychczas proboszcz przy kościele św. Maurycego w Wrocławiu.

Z Rossyi.

(Wiadomości z Kijowa. — Podróż inspekcyjna ministra oświaty. — Kto rządzi na Wołyniu? — Budowa cerkwi w guberniach siedleckiej i lubelskiej. — Z rady państwa. — Organizacya telegrafu. — Obowiązkowa asekuracya. — Propaganda prawosławna w prowincyach nadbałtyckich).

Z Kijowa piszą do petersburskiego *Kraju*:

„Od czasu wydania ukazu o przeniesieniu niektórych atrybucyj władzy kijowskiego generał-gubernatora na miejscowych gubernatorów cywilnych, coraz zwiększa się liczba drobnych symptomów, wskazujących, iż generał Drenteln następcy mieć nie będzie.. Naczelnik kancelaryi generał-gubernatora, p. Merkułow, znany autor kilku projektów prawodawczych, wyjechał do Łucka, przeniesiony na prezesa tamecznego sądu okręgowego. Niektórych innych urzędników tej kancelaryi odwołano do ministerstwa, pozostali zaś, z wyjątkiem tych, którzy będą wcieleni do cywilnego zarządu gubernialnego, ze strachem oczekują końca roku, by spaść z etatu. Do symptomów takich zaliczyć wypada fakt, iż dom miejski, byłe mieszkanie generał-gubernatorów, przeznaczono obecnie dla dowodzącego wojskami kijowskiego okręgu, generała Radeckiego. Jednocześnie także ministerstwo dworu kazało przyprowadzić do porządku jedną część kijowskiego cesarskiego pałacu, w której, jak powiadają, ma z czasem zamieszkiwać głównodowodzący południowo-zachodnią armią... Wprowadzenie rozmaitych ustaw, tyczących się własności ziemskiej, jakie ostatniemi czasy powstały za staraniem urzędu generał-gubernatorskiego w prowincyach południowo-zachodnich, długo jeszcze wpływ wywierać będzie... Coraz bardziej zmniejsza się tu zastęp dawniejszych rolników, administratorów i dzierżawców większej własności ziemskiej.

St. Pet. Wied. twierdzą, że minister oświaty bardzo jest zadowolony ze swej wyprawy do różnych zakładów naukowych. Przekonał się bowiem, że uniwersytety znacznie się ożywiły i że zawitał w nich nanowo duch nauki. Studenci też wyglądają całkiem inaczej, niż przed laty trzynastu, t. j. w roku 1875, gdy p. Deljanow zwiedzał uniwersytety w roli przewodniczącego komisyi rewizyjnej. Studenci wszędzie z wielkiem uszanowaniem przyjmowali i słuchali przemówień i nauk ministra, zaś postępowanie profesorów z młodzieżą, pełne życzliwości, sprawiło jak najlepsze wrażenie.

Na zapytanie, kto rządzi na Wołyniu, *Nowoje Wremia* w dłuższym artykule odpowiada, że Niemcy i żydzi. W końcowym ustępie artykułu czytamy, co następuje:

„Ludność rossyjska, pomimo wszelkiej pomocy i poparcia ze strony rządu, pozostanie zawsze na stanowisku podrzędnem w kraju, jeśli nie potrafi zdobyć sobie pewnej pozycyi w kołach inteligentnych, i jeżeli niższe warstwy nie wydobędą się z pod brzemienia nędzy i ciemnoty.

Zwiększony fundusz przyszłoroczny na budowę cerkwi w kraju zachodnim pozwoli, jak donoszą *Nowosti*, zbudować w guberniach siedleckiej i lubelskiej ośm cerkwi prawosławnych, według projektu akademika architektury B. Syczugowa.

Swiet donosi, iż posiedzenia rady państwa rozpoczęły się od czytania projektu o propinacyi. Projekt reformy instytucyj lokalnych czasowo został odroczony.

W dniu 13 stycznia r. p. nastąpić ma ostateczne zlanie urzędów telegraficznych i pocztowych w całem państwie. Co do wielkich miast, jak Warszawa, nie zostało jeszcze wskazane, w jaki sposób ta organizacya ma być przeprowadzona.

Wedle *Graždanina* w sferach rządowych podniesioną została kwestya uregulowania obowiązkowej asekuracyi zabudowań włościańskich.

Na popieranie propagandy prawosławnej w prowincyach nadbałtyckich przeznaczył rząd 150.000 rubli a synod 100.000 rubli.

Nota watykańska.

W sprawie noty rozesłanej do wszystkich nuncyatur papieskich z powodu wypadków, które zaszły w Rzymie w czasie pobytu cesarza niemieckiego, otrzymuje *Germania* następujące autentyczne wiadomości z Monachium, oparte na informacyach, pochodzących z najkompetentniejszego źródła kościelnego. Nota papieska — wedle tych informacyi — ma zajmować się wyłącznie nieznośnem położeniem, wytworzonem skutkiem okupacyi Rzymu, oraz wykazuje, że to nieznośne położenie, ten stan nie dający się utrzymać w przyszłości, a wynikający z rezydencyi dwóch zwierzchników w jednem i tem samem mieście, przy sposobności wizyty cesarza niemieckiego w Rzymie przedstawił się aż nadto wyraźnie i drastycznie. Nota powiada, że ten stan, w jakim się znajduje papiestwo w obec Włoch, jest nieustającem pogwałceniem jednego z najstarszych i najlegalniejszych praw. Podróż cesarska dowiodła przekonywająco dalszej niemożliwości obecnego stanu rzeczy w Rzymie. Położenie obecne jest dla Papieża zupełnie nieodpowiednie i niegodne i obraża uczucia całego świata katolickiego.

„Nota papieska, powiada *Germania*, nie jest i nie mogła być skierowana przeciwko cesarzowi niemieckiemu. Ojciec św. wyraża w niej przeciwnie najwyższe swoje uznanie dla cesarza niemieckiego, który dowiódł, iż powoduje się uczuciami delikatności. Nieprawdą bowiem jest, o czem donosiły pisma nieprzyjazne papiestwu, jakoby Papież podyktował niemieckiemu cesarzowi warunki, pod jakiemi mogłaby się odbyć jego wizyta w Watykanie. Ze strony niemieckiej to raczej poinformowano się poprzednio w nader delikatny sposób co do formalności, wśród jakich, z odpowiedniem uwzględnieniem położenia Stolicy św., jako też stanowiska i godności Papieża, mógłby cesarz złożyć wizytę w Watykanie. Cesarz Wilhelm okazał w ogóle w tej sprawie taki takt, że obudził przez to najwyższe uznanie i podziw Ojca św. Tem ostrzej potępić należy manewry prasy nieprzyjaznej Kościołowi, która podsuwała niemieckiemu cesarzowi bezustannie pewne wyrażenia i czyny, jak wyrazy o „nienaruszalnym Rzymie“, zawieszenie wieńca na *Porta Pia* za poległych w walce z papieskiem wojskiem żołnierzy włoskich i t. d. Ojciec św. pragnie, aby nota ta, rozesłana do wszystkich nuncyatur, a przez nie wręczona w kopii odnośnym rządom, sprawiła, iżby podróży cesarskiej nie wyzyskiwano przeciwko jego uzasadnionym i legalnym prawom. Wiadomość głoszona przez radykalną prasę rzymską, jakoby wydaną została druga nota papieska, w której Ojciec św. ma przemawiać w bardzo rozdrażnionym tonie przeciwko cesarzowi, jest kompletnie zmyśloną, to samo też należy powiedzieć o wszystkich wieściach o jakiemś rozdrażnieniu Watykanu wobec Niemiec. Do takiego usposobienia nie dała wizyta niemieckiego cesarza w Watykanie najmniejszego powodu.“

Z Serbii.

(Z podkomisyi dla rewizyi konstytucyi. — List króla greckiego do króla Milana. — Nowy konsulat. — Adresy lojalności. — Exkrólowa Natalia).

Z Belgradu donoszą, iż podkomisya dla wypracowania nowej konstytucyi uchwaliła jednomyślnie utrzymać w ścisłej tajemnicy rezultat swoich narad. Podstawą obrad jest projekt wypracowany roku zeszłego przez obecnego posła serbskiego w Petersburgu Jerzego Simicca.

W formie pogłoski donoszą, iż król Milan zgadza się na radykalną zmianę tego artykułu, który daje mu prawo wyznaczania do zwyczajnej skupczyny t. z. koronnych posłów w stosunku: jeden na trzech wybranych, że nawet gotów jest wyrzec się tego prawa. Radykalnej zmianie ma także uledz zasada, ujęta w art. 48 według której nie mogą być wybrani na posłów do skupczyny ani urzędnicy, ani osoby będące w jakimkolwiek stałym stosunku do rządu, ani adwokaci. Przez to skład skupczyny bywał dotąd zawsze taki, iż przeważali w nim chłopi, małomieszczanie i księża, bo klasa inteligencyi była prawie zupełnie wykluczoną.

W liście własnoręcznym, w którym król grecki dziękuje za życzenia jubileuszowe, przesłane przez króla Milana, wyraża on nadzieję, że pięć państw bałkańskich pozostaną zawsze zjednoczone w przyjaźni, która tak bardzo odpowiada wspólnym ich interesom.“ W Bilolia, ognisku handlowem Macedonii, utworzony został konsulat serbski. Król otrzymał z powodu manifestu liczne adresa lojalności także od duchowieństwa.

Do Jass odesłano 200 skrzyń ruchomości ex-królowej Natalii, wypłacono jej także milion franków, które były na jej rachunek złożone w banku narodowym. Ma ona nadto złożone u Rothschilda w Wiedniu przeszło jeden milion. Następca tronu nie wie podobno dotąd nic o rozwodzie. Wiadomość, iż ex-królowa zamierza zwrócić się z swym protestem przeciw rozwodowi do skupczyny, uważaną jest ogólnie za bezpodstawną.

KRONIKA

Lwów. 13 listopada.

— **Najd. Cesarzewicz** Rudolf udał się przedwczoraj w towarzystwie księcia Filipa Koburskiego na czterodniowe łowy do Orth, nad Dunajem. Wczoraj miała tam podążyć za Dostojnym Małżonkiem Najd. Arcyksiężna Stefania z siostrą swoią, księżną Koburską.

— **Hrabia Namiestnik** zwiedzał dziś przed południem biura c. k. dyrekcyi domen i lasów i z wielkiem zajęciem informował się u dyrektora p. Glanza, o całym ustroju tej gałęzi administracyi. Najdłużej zabawił hrabia Namiestnik w biurze systemizacyi lasów, gdzie szczegółowo badał plany gospodarcze i operaty urządzeń leśnych.

— **Odczyt.** We środę, dnia 14 b. m., w ratuszu na III piętrze, w szkole Konarskiego, będzie miał p. Maciej Wszelaczyński o godzinie 3 z południa odczyt: „O żużlu Thomasa, nawozie fosfornym, pod względem ziemiańskim i fabrycznym“.

— **Poufne zebranie leśników**, drugie w półroczu zimowem, odbędzie się we czwartek, dnia 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali prezydyalnej c. k. dyrekcyi domen i lasów przy ulicy Kopernika liczba 20 (I piętro).

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 14 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali wykładowej fizyki szkoły realnej (II piętro). Na porządku dziennym: 1) Wykład prof. Frankego „O maszynach do wytwarzania zimna“. 2) Luźne komunikacye.

— **Na wystawę Zjednoczonego Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych** we Lwowie (ul. Trzeciego Maja l. 13 II. piętro), nadeszły następujące dzieła sztuki: Krzesza Józefa „Rezygnacya“; Wodzińskiego „Potwory morskie“; Benedyktowicza Ludomira „Dąb“; Chmielowskiego Adama „Opuszczona plebania“; Dyrdonia Henryka „Opowiadanie górala“.

— **Podejrzana własność.** Zakwestyonowano u czeladnika stolarskiego, Franciszka Rajkowskiego, złoty damski kryty zegarek,

emaliowany w niezapominajki i złoty męski zegarek remontcar kryty, grawirowany w arabeski na kopercie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono z wozu worek, zawierający 500 paczek tytoniu po 2 centy; koc czarny z konia. — Znaleziono przed kilku tygodniami srebrny medalion, zawierający fotografię kobiety i zwitek włosów, amarantowym jedwabiem związanych; czarny zarękawek na dworcu kolei Karola Ludwika dnia 7 b. m. i francuską książeczkę do nabożeństwa „*Visites à Jesus*“. — Zakwestyonowano niebieskie papierowe pudełko, zawierające 80 sztuk papierosów po cencie.

— **Stan powietrza.** Barometr poszedł w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 13 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, prawdopodobnie z południowego wschodu, niebo w znacznej części zamglone, powietrze wilgotne, znaczniejszego opadu jednak nie będzie.

Temperatura się znowu nieco podniesie.

Wczoraj przy wietrze N i E polatywał wprawdzie śnieg nieznacznie, opadu jednak nie dał żadnego.

Srednia temperatura doby była —3 3°C., najwyższa wczoraj w południe —1·8°C., najniższa dziś rano —4·8°C.

Zniżka barometryczna 740 — 745 mm znachodziła się w Irlandyi; zwyżka 775 do 770 w Szwecyi.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 773 mm.

— **Smiertelność we Lwowie.** Według wykazów statystycznego biura miejskiego, zmarło w mieście naszem w październiku r. b. 286 osób, a to: 165 mężczyzn i 121 kobiet. W wieku do 1 roku zmarło 89, do 5 lat 40, zaś wyżej 5 lat 157 osób. Wypadków gwałtownej śmierci było 3. Najwięcej stosunkowo osób zmarło na gruźlicę, gdyż 50; na zapalenie przewodu oddechowego 34; wskutek nieżytu żołądka 16; wskutek drgawki 14, ospy 10, płonicy 10, zapalenia mózgu 9, durzycy 6, wady sercowej 9. W szpitalach zmarło 76 mężczyzn i 36 kobiet. Okazuje się z tego, że procent śmiertelności w ubiegłym miesiącu wynosił 28·3 na 1000.

— **Do Rady powiatowej** liskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich, wybrany został Asafat Suszko, wójt gminy Stężnicy.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rudkach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 20 grudnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wczesna zima** tegoroczna już na samym wstępie porwała ofiarę. Na polach Tyrawy wołoskiej d. 8 bm. znalazł śmierć przez zmarznięcie, zbłądziwszy podczas zawieruchy śnieżnej, włościanin Michał Łajkow z Hołuczkowa, w powiecie sanockim.

— **Wystrzałem z rewolweru** odebrał sobie życie w Tarnopolu Hil Sperling, handlarz koni, który od dłuższego czasu cierpiał na hypochondryę.

— **Pożar** na obszarze dworskim w Uhercach chreniawskich, pow. rudecki go, zniszczył kilka zabudowań gospodarczych z zapasami zboża. Strata przeważnie ubezpieczona, wynosi około 11.000 zł. Zachodzą poszlaki, że ogień był podłożony zbrodniczą ręką. — W Horbaczach, pow. lwowskiego, pogorzało dwóch gospodarzy, którzy byli ubezpieczeni. I w tym wypadku zachodzą poszlaki zbrodniczego podpalenia. — W gminie św. Stanisław, w pow. stanisławowskim, pożar pochłonął mienie dziesięciu gospodarzy. Nieubezpieczona szkoda wynosi 3500 zł. Nieostrożność była przyczyną nieszczęścia. Zawiązał się w miejscu komitet niesienia pomocy pogorzelcom.

— **Zwłoki żebraka,** zmarłego naturalną śmiercią, znalazł patrolujący żandarm w polu nieopodal drogi na obszarze gminy Kniesioło, w powiecie bóbreckim. Zarządzono dochodzenia celem sprawdzenia osoby zmarłego.

— **Nieletni samobójca.** W Zagórzu, pow. rohatyńskiego, odebrał sobie życie wystrzałem z dubeltówki 14-letni Leopold Szepiewski, a to z niewiadomej przyczyny. W pozostawionej karteczce młody samobójca oznajmia jedynie, że umiera z „własnego popędu“.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** dnia wczorajszego p. Matyas, rodem z Myślenic, otrzymał stopień doktora praw.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Dr. Sękowski z Warszawy nadesłał do Krakowa parę tysięcy kilogramów rozmaitych ułamków metalowych, pod adresem Muzeum Narodowego, jako materyał na odlew pomnika dla Mickiewicza. Prezydent miasta poczynił odpowiednie starania, aby przesyłkę uwolnić od przypadającej opłaty cłowej.

— **W Akademii Umiejętności** dnia 26 października odbyło się pod przewodnictwem dr. Estreichera zwyczajne posiedzenie Wydziału filologicznego. Na wstępie przewodniczący poświęcił kilka słów wspomnienia zmarłemu członkowi ś. p. ks. Ignacemu Polkowskiemu, a obecni uczcili pamięć zgasłego przez powstanie. Prof. Morawski złożył pracę p. Jana Bartunka p. t. „*De adjectivorum et participiorum apud Horatium, Vergilium et Ovidium usu promiscuo*“. Następnie prof Morawski wyłożył treść swojej pracy p. t. „Epizod z dziejów wychowania Zygmunta Augusta“. Opierając się mianowicie na listach spółczesnych, prelegent przedstawił starania Tomickiego, aby w roku 1535, podczas choroby Jana Silviusza Sycylijczyka, opatrzyć młodego królewicza lepszym nauczycielem. Usiłowania te w skutek opozycyi Bony spełzły na niczem. Tomicki umarł 20 października 1535 roku i zabiegi jego nie odniosły pożądanych skutków. W dalszym ciągu złożono rozprawę p. M. Łukowicza z Wrocławia p. t. „Deklinacya i konjugacya w dziele M. Reya Apocalypsis“ wraz z listem polecającym członka Akademii prof. Wł. Nehringa. Pracę p. Łukowicza odesłano do komitetu wydawniczego.

Na posiedzeniu administracyjnem dokonano wyboru dyrektora Wydziału na następne dwulecie. Wybranym został dr. Karol Estreicher.

— **W pogrzebie dr. Warschauera,** który się odbył wczoraj rano w Krakowie, wzięła udział bardzo liczna publiczność ze wszystkich sfer miasta. W orszaku żałobnym znajdowali sie przedstawiciele Akademii umiejętności, członkowie Rady miejskiej, lekarze, profesorowie i t. d. Nad grobem przemawiali w imieniu towarzystwa lekarskiego, prezes dr. Przemysław Pieniążek; imieniem grona obywateli p. Ksawery Konopka; w imieniu nauczycieli p. Schlesinger i słuchacz wydziału medycznego p. Schützer. Wszyscy mowcy oddawali cześć zasługom zmarłego i podnosili jego przywiązanie do kraju, jako wzór godny naśladowania

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Gradcu, Teofil Kowalski, rossyjski radca stanu i kawaler orderu Franciszka Józefa, przeżywszy lat 85. Zmarły znany był w Krakowie, gdzie będąc dłuższy czas komisarzem delegowanym przez rząd Królestwa Polskiego do odstawy soli wielickiej, liczył wielu przyjaciół i znajomych, ceniony dla wielkiej uczynności i uprzejmości. Wyborny narator, w rodzaju, który staje się coraz rzadszym, posiadał szeroką znajomość stosunków we wszystkich dzielnicach Polski. W Gradcu, gdzie istnieje kolonia polska, Kowalski był w ostatnich latach życia jej łącznikiem.

W Królewcu, dr. August Simson, profesor na wydziale filozoficznym tamtejszego uniwersytetu, brat prezydenta najw. trybunału Rzeszy niemieckiej, licząc lat 77.

W Wenecyi, znakomity publicysta włoski, redaktor dziennika *Gaz. di Venezia* Carlo Pisani.

— **W pociągu carskim,** który się rozbił dnia 29 października pod Borkami, znajdował się także były wychowaniec szkoły technicznej kolei Nadwiślańskiej, p. Bolesław Strzyżowski, syn notaryusza z Zamościa, który jako mechanik, zajmujący się oświetleniem pociągu elektrycznością, odbywał podróż w jednym z pierwszych za parowozami wagonów. Wagon z maszynami dynamo-elektrycznemi i akkumulatorami, jak wiadomo, został zgruchotany, jednak p. Strzyżowski ocalał.

— **Katastrofa pod Borkami.** Jak donoszą dzienniki rossyjskie, wagon, w którym się znajdowała rodzina carska podczas katastrofy d. 29 października, będzie zachowany przy kaplicy, którą zamierzył zbudować magistrat charkowski.

— **Wybuch kotła.** W fabryce odlewów żelaznych „Wulkan“, niegdyś firmy Mintra, na Pradze w Warszawie, nastąpił w sobotę wybuch kotła parowego, który zrządził ogromne spustoszenia. Cały budynek fabryczny został rozsadzony, a olbrzymi odłam kotta, kilkadziesiąt cetnarów co najmniej ważący, wyrzucony przez dach domostwa, padł po drugiej stronie wału praskiego tuż przy Wiśle. Z robotników pracujących na miejscu dwaj zabici zostali, oprócz tego 4 osoby ciężko ranne przywieziono do szpitala. Przyczyną wypadku miało być niedopilnowanie atmosfery przez palacza. Władze sądowe do czasu przeprowadzenia śledztwa zamknęły fabrykę. Straty wynoszą około 60.000 rubli.

— **Doraźna sprawiedliwość.** *Kur. Warsz.* donosi o napadzie włościan na konwój, który prowadził sprawców napadu zbójeckiego na dom ks. Stypułkowskiego, w Kłębowie pod Warszawą. Około 300 chłopów okolicznych otoczyło konwój pod Kłębowem i domagało się wydania więźniów. Nieliczny konwój przez pewien czas osłaniał aresztantów przed wściekłością tłumu, lecz w końcu został pokonany. Chłopi strażników odepchnęli i rzucili się na rabusiów. Jednego z nich, Wilhelma Schulca, zabito, czterech innych, Ludwika Szderera, Michała Mocana, Mateusza Sokołowskiego i Aleksandra Kalmowskiego ciężko raniono.

— **Głośna sprawa** Leonarda Siemieńskiego z sukcesorami Gustawa Kramsty, sądzona przed rokiem w sądzie okręgowym piotrkowskim, zakończyła się w tych dniach dobrowolną ugodą. Przedmiotem sporu był akt w r. 1864 w Wiedniu zawarty co do nabycia dóbr Zagórze i Klimontów, w pow. będzińskim, gub. piotrkowskiej przez Gustawa Kramstę od poprzedniego właściciela, Jacka Siemieńskiego. Spadkobierca tego ostatniego, p. Leonard Siemieński zakwestyonował ważność tego aktu i uzyskał wyrok, nakazujący zapisanie ostrzeżenia w księdze hipotecznej dóbr Zagórze i Klimontów, co do toczącego się procesu o uznanie, że powyższy akt i późniejsze nie mają znaczenia prawnego. Wskutek apelacyi losy sprawy miały być rozstrzygnięte w izbie sądowej warszawskiej, do której sprawa doszła drogą apelacyi. Do procesu jednak nie przyszło, strony bowiem w samym dniu sprawy zeznały w Warszawie przed regentem Stanisławem Zawadzkim akt urzędowy, mocą którego Leonard Siemieński zrzekł się wszelkich pretensyj do Zagórza i Klimontowa, zaakceptował akta i decyzye hipoteczne od daty sprzedaży i zobowiązał się sprawę umorzyć. Wskutek powyższego aktu sprawa w izbie sądowej ostatecznie została umorzona. Tytułem kompesaty za dokonane zrzeczenie Siemieński otrzymał 160 000 rubli w gotowiźnie Wskutek układu i umorzenia sprawy, ostrzeżenia w hipotece Zagórza i Klimentowa w Piotrkowie zostały wykreślone.

— **Wściekłe wilki.** We wsi Troickoje w gub. orłowskiej, ukazała się wielka ilość wilków, które ogarniają przestrachem mieszkańców. Ogromną trwogę wywołało tam pojawienie się wilka wściekłego, który w ciągu jednej nocy pokąsał aż 20 ludzi na przestrzeni 30 wiorst w okolicy. Wściekłe zwierzę, pędząc, wpadało do 7 wsi, aż w końcu zostało zabite siekierą. Z 20 pokąsanych osób, pomimo, iż im udzielona została pomoc lekarska, dwie zmarły, a pozostałe nie pozostawiają nadziei życia.

— **Szef policyi londyńskiej** Warren, po ostatniem tajemniczem zamordowaniu kobiety w Whitechapel, otrzymał dymisyę. Nowa ta ohydna zbrodnia stanowi w stolicy angielskiej główny wypadek chwili. Dzienniki poświęcają tej sprawie całe szpalty. Przerażenie ogólne. Stwierdzono, że zabójca pozostawał ze swą ofiarą prawie przez całą noc razem. O północy jeszcze słyszano, jak dziewczyna śpiewała. Trup ma odcięte piersi, głowę i uszy, a tułów roz łatany.

— **W kopalniach węgla** pod Pittsburgiem, w Ameryce północnej, dnia 10 b. m. skutkiem wybuchu gazów, 160 robotników zostało zasypanych. Zachodzi obawa, że wszyscy nieszczęśliwi zginęli.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowa pożyczka rossyjska i spadek rubla.

Nowa i zapowiadana od dawna pożyczka rossyjska przyszła ostatecznie do skutku jak to zaręczają jednogłośnie dzienniki. Według jednobrzmiących doniesień wielkie domy bankowe niemieckie Rotschildów, Bleichrödera i Towarzystwa dyskontowego, cofnęły się w ostatniej chwili przed podpisaniem układu, który ostatecznie został zawarty z wielkiem konsorcyum francuskiem.

W skład tego konsorcyum wchodzą *Banque de Paris*, *Comptoir d'Escompte*, *Banque Ottomane* i *Credit Lyonnais*. Obok powyższych banków biorą w pożyczce udział domy angielskie Hambro, Hottinguer, Mallet a jak mówią także dom bankowy berliński Mendelsohna. Celem pożyczki ma być zrealizowanie złożonych w rossyjskim banku państwowym 5 procentowych obligów renty rossyjskiej, które rząd składał do banku na umorzenie tej części not bankowych, które bank w czasie wojny tureckiej skarbowi rossyjskiemu wypłacił. Według ostatniego wykazu, posiada obecnie bank przeszło 221 milionów rubli powyższych rent, z których część odpowiadająca sumie 500 milionów franków ma być obecnie puszczona w obieg na giełdach zachodnio europejskich przy równoczesnej przemianie obligów na 4 proc. rentę opiewającą na walutę złotą. — Inne dzienniki donoszą, iż pożyczka służyć ma do konwersyi 5 prc. pożyczki złotej z 1877 roku, która również za pośrednictwem francuskiego *Comptoir d'Escompte* zaciągnięta została a inne znowu, iż służyć ma na cele bliżej nieokreślone. Wynosi ona ogółem 20 milionów szterlingów, czyli 500 milionów franków. Kurs nowej pożyczki ma być 83½ za sto.

Berlińska półurzędowa *Post* wyraża obawę, czy w nowej pożyczce rossyjskiej nie wzięły i Niemcy udziału. Nie ulega bowiem kwestyi, a dzienniki rossyjskie nawet to piszą, iż w razie wojny, Rossya nie będzie płacić procentu niemieckim posiadaczom obligów pożyczkowych. Dla sprawy pokoju w Europie byłoby pożądanem, aby na tę pożyczkę złożył się jedynie kapitał francuski.

Według wiadomości z Berlina, kilka okoliczności przyczyniło się do nagłej obniżki kursu waluty rossyjskiej. Najpierw rozeszła się w Berlinie pogłoska o trudnościach finansowych, z jakiemi walczy pewna znaczna zbożowa firma petersburska, znacznie zaangażowana w zwyżkach na ruble. Dalej, jako przyczynę obniżki wymieniają znaczne zakupna rossyjskich walorów metalicznych przez kapitalistów w Rossyi, którzy płacą za nie oczywiście banknotami. Nareszcie mrozy utrudniają żeglugę, a zatem i wywóz zboża z Rossyi, tak iż przekazy rublowe mniej są żądane. Nareszcie i ogólne słabe usposobienie giełdy przyczynia się do obniżki kursu waluty, będącej od pewnego czasu jednym z głównych przedmiotów spekulacyi.

Z Banku krajowego. Reskryptem z dnia 5 listopada b. r. l. 37.607 zezwoliło c. k. Ministerstwo Skarbu na przyjmowanie poręki Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem jako zabezpieczenie dla kredytów opłaty konsumcyjnej i produkcyjnej od wódki.

Skutkiem tego przyjmować będzie Bank krajowy zgłoszenia od pp. właścicieli gorzelń i rafineryi spirytusu do końca listopada b. r. celem ułożenia listy kredytowej na okres produkcyjny 1888/9.

Bank udzielać będzie dokumentów gwarancyjnych za złożeniem weksli o 2 dobrych podpisach i za opłatą ½ % (pół od sta) tytułem prowizyi.

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 13 listopada 1888 r.

Lwów, pszenica 6·70 do 7 65, żyto 5 25 do 5·75 jęczmień browarny 5 — do 7·—, owies 5·50 do 6·30, groch 5·— do 10 —; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·50 do 13·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·— koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·70 do 7·50, żyto 4 80 do 5 40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·25, do 6 15 groch 5·75 do 9 75, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 49 — do 64·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·60 do 7·45 żyto 4·70 do 5·30, jęczmień 5·50 do 7·—. owies 5·— do 6·—, groch 5·— do 9.50, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·— do 13.30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 64·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6 85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów —·— do —·— zł.

Ceny więcej nominalne. Stagnacya w handlu spowodowana spadkiem giełdowych manipulacyj.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 12 listopada. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Przypędzono na wczorajszy targ bydła rzeźnego 3210 sztuk opasowego, 510 sztuk z paszy i 1075 sztuk chudego. Razem 4795 sztuk. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 364 sztuk opasowych, 52 sztuk chudych, z Bukowiny 274 sztuk opasowych. Ogółem przypędzono o 102 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia a z samej Galicyi o 333 więcej niż zeszłego tygodnia. Popyt był dość ożywiony. Ceny pozostały takie same jak w zeszłym tygodniu. Nie sprzedano 165 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 do 57 zł., za towar przedni 58 do 60 zł., węgierskie woły opasowe po 52 do 59 zł., za towar przedni 60 do 63 zł.; z innych krajów koronnych woły opasowe 52 do 60 zł., a za towar przedni 61 do 64 zł.; z paszy galicyjskie 48 do 54 zł.; węgierskie 49 do 55 zł.; krowy 50 do 58 zł., stadniki 48 do 53 zł., za centnar metryczny.

OSTATNIA POCZTA

Riforma donosi, że poseł włoski w Wiedniu, Nigra, powracający obecnie z urlopu na swe stanowisko, przywiezie z sobą order Annuncyaty dla pana Ministra, hr. Kalnoky'ego.

Pan Minister, hrabia Welsersheimb, udał się onegdaj do Gradcu. – Pp. Ministrowie, br. Orczy i br. Fejervary, przybyli z Budapesztu do Wiednia.

Na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia katolicko-politycznego w Pradze wypowiedziano przekonanie, że wiec katolików w Wiedniu będzie się starał rozwiązać kwestyę socyalną przez domaganie się reorganizacyi społeczeństwa na podstawie korporacyj zawodowych i zaprowadzenia szkoły katolickiej. Wiec dowiedzie, że kwestya socyalna jest identyczna z walką wrogów religii przeciwko Kościołowi. Jego uchwały będą miały doniosłość, daleko po za granice państwa sięgającą.

Dnia 16 b. m. wyjeżdża ze Sztokholmu do Berlina deputacya szwedzkiej marynarki, celem powitania cesarza Wilhelma jako admirała tej marynarki.

Na uroczystość jubileuszową króla duńskiego wyjeżdża z wielkim orszakiem ks. Henryk.

Niektóre dzienniki zapisują pogłoskę, wedle której ma istnieć projekt zaprowadzenia w Prusach na powrót systemu kaucyi i stempla dziennikarskiego. Pogłoska ta jednak uważaną jest za bezpodstawną.

Pisma katolickie ogłaszają adres wiernopoddańczy episkopatu pruskiego i odpowiedź cesarza, przesłaną na ręce arcybiskupa kolońskiego. Biskupi wyrażają przekonanie, iż pod rządami panującego monarchy pokojowe i przyjazne stosunki między kościołem i państwem ustalą się i utrwalą, i posłużą jako silna a pewna warownia przeciw naukom i zasadom przewrotu, głoszonym przez mędrców obecnej doby. Cesarz Wilhelm, dziękując za objawy lojalności, oświadcza, że ma niezłomną wiarę w trwałe utrzymanie pokoju kościelnego tem bardziej, iż swoboda sumienia jego katolickich poddanych zabezpieczoną jest prawami i ustawami.

Korespondent petersburski *Polit. Corr.* zapewnia, że car odniosł podczas ostatniej swej podróży bardzo dobre ważenie o ziemstwach i że ztąd wnoszą, iż stanie w ich obronie przeciw ministrowi Tołstojowi.

Nadzwyczajny rossyjski poseł p. Izwolski był dnia 10 b. m. na dłuższem prywatnem posłuchaniu u Papieża, poczem odwiedził sekretarza stanu kardynała Rampollę oraz jego zastępcę prałata Maconniego.

Journal de Débats otrzymał z Rzymu depeszę, w której między innemi donosi: „Rossyjski pełnomocnik Izwolski powrócił już do Rzymu, a papież ma być skłonnym do poczynienia mu wszelkich ustępstw, które tylko z kanonicznemi przepisami w jakikolwiek sposób pogodzić się dadzą.“

Organ kanclerski *Nordd. Allgem. Ztg.* omawiając kwestyę rokowań Rossyi z Watykanem, wyraża zdanie, iż porozumienie Rossyi z papieżem wyszłoby też i na korzyść Niemiec.

Uchwała senatu francuskiego, ażeby połączyć budżet policyi z ministerstwem spraw wewnętrznych, wywołała gniew autonomistów (radykałów) paryskich, którzy są w ciągłej walce z prefekturą policyjną, gdyż chcą władzę tę uczynić zależną wyłącznie od swoich zapatrywań i woli.

Liga patryotyczna Derouleda wydała odezwę, w której gani wszystkich mężów politycznych Francyi, łaje parlament, gada o oligarchii i w końcu przechodzi na stanowisko Boulangera, domagając się radykalnej reformy republiki.

Na bankiecie klubów republikańskich, odbywanym co roku w Lyonie, miał tego roku mowę były minister Waldeck-Rousseau, który zwracał uwagę na niestosowną chwilę do rewizyi konstytucyi i skonstatował, że obecnie rzeczby szło o to, ażeby konstytucyę bronić, niż ją rewidować.

Do Madrytu powrócił z podróży swej w niedzielę pan Canovas del Castillo, mógł jednak, jak donoszą, z trudnością ledwo przedostać się przez liczne szeregi nieprzyjaznych demonstrantów do domu. Studenci i rzesze uliczne wznosiły ciągle okrzyki: „Precz z Canovasem!“ Policya była zmuszona użyczyć eskorty powozowi p. Canovasa. Po południu ponowiły się demonstracye. Na zabudowanie klubu konserwatywnego i na lokal redakcyi *Epoca* rzucano kamieniami.

Sprawa następstwa tronu w Holandyi i Luksemburgu jest ciągle przedmiotem zajęcia i obaw w tych krajach, a to z powodu, że kraje te związane tylko unią personalną, niejednakie mają postanowienia w statucie co do następstwa tronu. W Holandyi mają i córki prawo dziedziczne do tronu, w Luksemburgu zaś obowiązuje prawo salickie, według którego, tylko męskie potomstwo może dziedziczyć tron i koronę. W razie śmierci obecnego króla Holandyi, Wilhelma III, przeszłaby korona na ośmioletnią obecnie córkę królewską Wilhelminę, prawo zaś do Luksemburgu dziedziczyłaby starsza linia domu Nassau, którego głową był niegdyś panujący książę Adolf Nassau. Otóż w obec powyższego stanu rzeczy nabiera znaczenia oświadczenie luksemburskiego ministra p. Eyschen, który przy otwarciu Izb powiedział, że wielkie księstwo Luksemburskie musi pozostać zarówno niezależnem, jak neutralnem. Oświadczenie to nabiera znaczenia, ponieważ p. Eyschen był niedawno w Berlinie i z rządem niemieckim porozumiewał się. Domyślają się tedy, że minister wyraził zapatrywanie rządu niemieckiego, streszczające się w tem, iż rząd niemiecki nie przywiązuje wagi do wcielenia Luksemburgu do Niemiec.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 listopada. *Fremdenblatt* podnosi w osobnym artykule oświadczenia nowego Namiestnika Galicyi, hr. Badeniego, według których hr. Badeni w ścisłem przestrzeganiu swych obowiązków, stawia się sam po nad wszelkie prądy stronnicze, i objawia silną wolę trwać przy zdobyczach administracyjnych swego poprzednika. Hrabia Badeni zaznaczył i co do kwestyi ruskiej jedynie słuszny program, jakkolwiek przeprowadzenie tego programu może często napotkać na trudności i wymaga energii. Konstytucya bierze w opiekę tylko usprawiedliwione dążenia i nadaje zarazem moc wystąpienia z całym naciskiem przeciw tendencyom, niezgodnym z interesami państwa. Było to z pewnością na czasie rozproszyć w tym kierunku wszelkie nieporozumienia. Gdy hr. Badeni stawia się na stanowisku konstytucyi, nie przeszkadza mu to jako synowi swego kraju, otaczać troskliwą opieką spraw krajowych. Im bardziej oświadczenia hr. Badeniego zawierają się w granicach ścisłego zadania urzędnika i wyrażają zrzeczenie się wszystkiego, co leży po za sferą ściśle bezstronnej egzekutywy, z tem większym spokojem można spoglądać na działalność nowego Namiestnika.

Wiedeń, 13 listopada. (*Tel pr.*) *Fremdenblatt* daje wyraz zupełnemu zadowolnieniu z dotychczasowych enuncyacyj Pana Namiestnika hr. Badeniego i podnosi jego zalety osobiste.

Wiedeń, 13 listopada. (*Tel. pr.*) Ministerstwo oświaty rozesłało okólnik do rad szkolnych krajowych, ażeby w myśl życzenia Najj. Pana nie urządzano żadnych uroczystości w dniu Jubileuszu.

Monachium, 13 listopada. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia ks. Maxymiliana bawarskiego, Ojca Najj. Pani pogorszył się. Zachodzi obawa katastrofy.

Monachium, 13 listopada. Według wieczornego biuletynu, stan zdrowia księcia Maksymiliana, który ponownie zachorował, budzi poważne obawy.

Wiedeń, 13 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi wojskowej, w rozprawie ogólnej nad projektem ustawy wojskowej, zabrał głos dep. Popowski, który z uwagi na bezustanne pomnażanie siły zbrojnej w państwach sąsiednich, uważa przedłożenie za całkiem usprawiedliwione i zastanawia się tylko nad wprowadzeniem pewnych ułatwień.

Dep. Bärnreuter oświadcza, że ze stanowiska politycznego należy przedłożenie przyjąć jako konieczność; właśnie opozycya nie może zajmować stanowiska drobiazgowej krytyki, ani też odmawiać projektowi rządowemu wszelkiego moralnego poparcia, które polega na zawotowaniu przedłożenia przez wszystkie stronnictwa Izby; ale opozycya domaga się od zarządu wojskowego równie lojalnego postępowania i możliwego złagodzenia pewnych postanowień. Mowca zapytuje p. Ministra obrony krajowej, o ile podniosą się wydatki, dalej, jakie poczynione doświadczenia z jednorocznymi ochotnikami i co do wyeliminowania postanowień karnych z ustawy wojskowej a wcielenia takowych do najnowszego przedłożenia rządowego o karach za niestawienie się do szeregów w razie powołania.

Dep. Promber domaga się również wyjaśnień co do rozmaitych przepisów projektu, a mianowicie wyjaśnień w sprawie obrony krajowej. Mowca przyznaje, że przedłożenie, które przyjmuje za podstawę dla rozprawy szczegółowej, jest pod względem ustawowo-technicznym dobrze wypracowanem; jest logicznem, pod względem formalnym jasnem, szczerem; pomimo wszelkich uciążliwości przedłożenia, żywi mowca przekonanie, że wielkie ofiary muszą być poniesione dla naszej armii, którą my, Austryacy, cenimy wysoko, jako podporę i filar jedności państwa.

Następnie przemawiał p. Minister obrony krajowej; mowa jego dopiero dzisiaj zostanie ogłoszoną oficyalnie.

W końcu przyjęła komisya jednogłośnie wniosek ks. Liechtensteina, według którego następne posiedzenie komisyi wojskowej odbędzie się poufnie.

Wiedeń, 13 listopada. (*Tel. pr.*) Rząd wniósł dzisiaj w dalszym ciągu zainicyowanego ustawodawstwa agraryjnego projekt ustawy, której przepisy są skierowane przeciw spekulacyjnemu rozdrabnianiu gruntów włościańskich. Projekt zagraża ścisłym aresztem od jednego do trzech miesięcy i grzywną od 100 do 500 zł. a w razie ponowienia podobnej praktyki aresztem od trzech miesięcy do jednego roku i grzywną od 500 do 2000 zł. Mogą być również pociągani do odpowiedzialności pośredniczący w takich interesach adwokaci, notaryusze, autoryzowani i prywatni technicy.

Wiedeń, 13 listopada. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowaną ustawę amortyzacyjną. (*Tilgungs-Gesetz*)

Berlin, 13 listopada. *Nordd. Allg. Ztg.* zwraca uwagę na artykuł dziennika *Rappel*, będącego własnością ministra Locroy, a w którym powiedziano, że w legii zagranicznej złuży 8000 Alzatczyków i Lotaryngczyków, którzy składają dowody, że nie są wrogami Francyi. Nazwa „legia zagraniczna“ powinnaby być zastąpiona nazwą „pułk alzacko-lotaryngski“. *Nordd. Allg. Ztg.* dodaje, że powyższy artykuł dozwala przypuszczać, iż rząd francuski pochwala podburzania wojenne. My zadawalamy się tylko — kończy organ kanclerski — stwierdzeniem faktu, ażeby dla każdego było widocznem, na kogo spadłaby wina, gdyby pokój nie mógł być utrzymanym. Odpowiedzialność za zakłócenie pokoju musiałaby spaść wyłącznie na Francyę.

W obec twierdzenia dzienników francuskich, że rokowania między Rossyą a rzymską Kuryą są porażką dla Niemiec, zwraca *Nordd. Allg. Ztg.* uwagę na to, że twierdzeniem powyższem złożyły dzienniki francuskie tylko dowód zupełnego braku politycznego wykształcenia i politycznego zmysłu krytycznego. Porozumienie między Rossyą a rzymską Kuryą może dla Niemiec być tylko przyjemnem; Rossya i Prusy mają wspólne interesa; ustępstwa Papieża na rzecz Rossyi musiałyby także Prusom przynieść korzyść.

Berlin, 13 listopada. (*Tel. pryw.*) Półoficyalny dziennik *Post* oświadcza, że pożyczka rossyjska przyjdzie do skutku, ostrzega jednak kapitalistów niemieckich przed braniem w niej udziału, albowiem lepiej ażeby Francya była wierzycielem Rossyi.

Petersburg, 13 listopada. Według *Graždanina* minister komunikacyi Possiet, który wniósł prośbę o dymisyę otrzyma ją po ukończeniu śledztwa w sprawie katastrofy kolejowej z dnia 29 b. m..

Pomiędzy Borkami i Taranówką zaszedł w sobotę nowy wypadek wykolejenia pociągu a to skutkiem zderzenia się dwóch pociągów towarowych. Dwie osoby zostały ranione.

Londyn, 13 listopada. W Izbie niższej oświadczył Hamilton, że w tym roku nie będzie domagał się nowych kredytów na wzmocnienie floty, ale uczyni to w przyszłym roku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 listopada 1888, godzina 1 m. 45. Alp. Tow. górn. 43.80, Węg. akcye kredyt. 302 25, Akcye anglo-austr. 113·25, Akcye banku Union 211·75. Akcye kolei Karola Ludwika 211·75. Akcye kolei północnej 245 50 Akcye kolei południowej 103·75 Akcye kolei Alfold —.—. Akcye kolei Elżbiety 252·— Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 210·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 169·—. Wiedeńskie losy 142·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·15, Akcye związkowego banku 98·50, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·26·—, węgierskie losy 92·20, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 103·25, akcye banku dla krajów koronnych 219· . Usposobienie słabe.

Wiedeń, 12 listopada 1888, godzina 5 m 30. Akcye kredytowe 307.70, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 212.—, Południowa —·—, renta papierowa 82·05, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·66 —, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń 13 listopada 1888, godzina 10 m 01. Akcye kredytowe 306 50, anglo-austr —·—, Unionbank —·—, kolej Karola Ludwika 211·25, Południowa 103.50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 94 —, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.60, Napoleondor 9·67·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 12 listopada 1888. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 18·50 do 19 — zł. **Szczecin**: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. **Budapeszt**: Pszenicy na jesień 8·29 do 8·31 **Berlin**: Pszenica żółta (na listopad) 192.— do —·—, żyto —·— m. spirytus 34·40

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 13 listopada 1888.

Hotel George'a

Pp. F. Riedel z Wiednia, A. Rindskopf z Wiednia, M. hr. Rey z Przecławia, O. Szefczyk z Pragi, A. Drzewiecka z Remenowa.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1? listopada 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	50	214	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	209	50	213	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią (bez kupona bieżącego)	102	90	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93	75	94	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	75	95	75
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	35	102	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	95	75	96	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	50	105	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	92	80	93	80
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	73	5	83
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	61	9	71
Półimperiał	9	98	10	08
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	59	50	60	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 listopada 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.—	82.20
luty-sierpień	82.—	82.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.75	82.95
kwiecień-październik	83.20	83.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.75	140.—
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	141.—	141.40
„ „ 1864 po 100 złr.	173.—	173.50
„ „ 1864 po 50 złr.	173.—	173.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	153.50	154.25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.80	98.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	109.90	110.10
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.30	105.—
Galicyi	104.50	105.25
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	104.50	105.20
Węgier	105.—	105.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.—	113.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.—	308.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	508.—	510.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	402.—	403.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2455.—	2460.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.56	213.—
Lwów-Czern. kol. po 200 zł. wa. war.	211 —	211.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	252.25	252.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.75	104.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.—	180.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.90	101.20
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103 —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.50	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.15	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	—.—	102.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	—.—	102.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.75	94.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	100.—	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.75	102.25
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	100.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70	100.30
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.60	100.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.50	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.50	82.—
z r. 1884	87.40	88.—
z r. 1862	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.25	183.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.25	120.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41.—	42.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.20	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12.—	12.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	63.50	64.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.50	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.—	34.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148.—
„ „ po 50 zł. w. a.	82.—	84.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	42.—	43.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55.50	58.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.75	122.35
Paryż za 100 fr.	48.15 —	48.30 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79.—
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.64.—	9.65.5?
Rossyjski półimperiał	10.03.—	10.05.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 12 listopada 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	05
„ „ „ w srebrze	82	65
Renta w złocie	109	88
5 prc. austr. renta marcowa	97	60
Akcye banku wiedeńskiego	377	—
„ „ kredytowego	307	—
Londyn	121	90
Napoleondor	9	65½
Dukat cesarski men.	5	77
100 marek niemieckich	59	77½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 14543 (7227 1—3)

Dnia 15 listopada 1888 i dnia 20 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Czerchawie położonych, objętych wykazami hipotecznemi 102 i 103 w sprawie ks. Jana Tatomira przeciw masie nieobjętej sp. Jana Piechoty pto 843 zł. 82 ct. wa. zpn.

Co do realności objętej wykazem hip. 102 kwotę 586 złr. a co do realności objętej wyk. hip. 103 kwotą 129 zł. wa.

Wadyum zaś 10% ceny. Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugiem nawet poniżej takowej sprzedaną będzie z tem, że w razie nieuzyskania na drugim terminie przynajmniej 2|3 części ceny szacunkowej każdemu ustawą niewyłączonemu wolno będzie nabywcę w przeciągu dni 14 podkupić przez wniesienie do Sądu oferty zaofiarowaną cenę kupna przynajmniej o 1|5 część przewyższającej.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo Sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor, dnia 30 września 1888

L. 5804 (7209 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 305 w Janowie, według wyk. hip. 280 ks. gruntowej gminy Janów masy spadkowej Chaima Weissbroda własnej, na rzecz wysokiego Skarbu państwa pto 2343 zł. 43 ct. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Konstantego Widawskiego c. k. notaryusza w Budzanowie.

Budzanów, dnia 8 września 1888

L. 24869 (6995 1—3)

C. k. Sąd krajowy rozpisuje celem zaspokojenia c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Lwowie przeciw Apolinaremu Jelita Strumieńskiemu przyznanych sum, jako to:

a) 184 złr. a. w. z procentami 6-prc. od dnia 15 maja 1887 i kwoty 92 ct. jako pół prc. prowizyi od 39 raty.

b) 184 złr. w. a. z 6 prc. odsetkami od dnia 15 listopada 1887 i kwoty 92 ct. jako pół. prc. prowizyi od 40 raty zaległej.

c) 29 złr. 66 ct. a. w. z 7-prc. odsetkami od dnia 15 maja 1888 wreszcie.

d) kosztów sądowych 14 złr. 82 ct. 12 złr. 31 ct. wa przymusową licytacyę realności pod l. 262 dz. I w Krakowie położonej wykazem hip. gm. kat. Kraków l. 252 objętej, wedle karty B. poz. 12 i 13 Apolinarego Jelita Strumieńskiego własnej, pod następującemi warunkami.

1. Przedmiotem publicznej sprzedaży jest realność pod l. 262 dz. I w Krakowie położona wyk. hip. gm. kat. Kraków l. 252 objęta Apolinarego Jelita Strumieńskiego własna.

2. Licytacya tej realności odbędzie się ryczałtem bez inwentarza w gmachu Sądu krajowego cywilnego w Krakowie w dwóch terminach a mianowicie w dniu 17 grudnia 1888 i w dniu 21 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano i to w pierwszym terminie tylko powyżej, lub za cenę szacunkową w drugim, zaś za jakąbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie niżej trzeciej części onejże.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 10500 złr.

Wadyum wynosi 1050 złr. wa.

Dalsze warunki licytacyjne i wykaz hipoteczny powyższej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kraków, 21 września 1888.

L. 12253 (7029 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jetty Klein zamężnej Moldauer od Szulima Löw w kwocie 500 zł. w. a. z pn. należącej odbędzie się dnia 13 grudnia 1888 i dnia 17 stycznia 1889 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 62 gminy katastralnej Stanisławów objętej na imię Szulima Löw zapisanej, jako też ciała tabularnego wykazem hipotecznym 1475 tejże gminy katastralnej na imię Chaima Samuela dwojga imion Pines zapisanego w Knihinie położonego, które przy drugim terminie licytacyjnym niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2158 zł. 7 ct.

Zakład wynosi 216 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Bardach.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Stanisławów, 20 października 1888.

L. 7902 (7189 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce w kwocie 183 zł. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 13go grudnia 1888 i 17 stycznia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 2|3 części gospodarstwa włościańskiego pod ld. 59 wyk. hip. l. 24 gminy Hryniów objętego dłużniczki Małaszki Litwin własnych, całego ciała hipotecznego whl. 96 objętego dłużnika Konrada Litwina własnego i 2|3 części drugiego ciała hipot. w. h. l. 191 objętego Wasyla Kopija własnego tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 670 zł. 67 ct., 30 zł. i 73 zł. 35 ct. w. a., poręczne 68 zł., 3 zł. i 8 zł. wa. i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w ts. registraturze.

Z c. k Sądu powiatowego w Bóbrce, dnia 20 sierpnia 1888.

L. 15278 (7207 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego banku zaliczkowego w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 11 grudnia 1888 i dnia 9 stycznia 1889 o godzinie 10 rano w. sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Ołexy Dzus własnej wykł. hip. 181 gminy kat. Pacyków objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 112 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 12 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych jest dr. Eliasz Fischler.

Stanisławów, 31 sierpnia 1888.

L. 32316 (7193 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 30 sierpnia 1888 l. 53665 i pod tymi samymi warunkami przedsięwziętą zostanie na wydzierżawienie poniżej wymienionych stacyj mytniczych trzecia licytacya w dniu 19 listopada 1888.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum równające się jednej szóstej części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia 18 listopada 1888 2giej godziny popołudniu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

Bliższe warunki można przeglądnąć przy c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Krakowie oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej krakowskiego powiatu skarbowego.

L. porząd.	Nazwa stacyi	Rodzaj myta	Cena wywołania złr.	Licytacya odbędzie się na dniu:
1	Zabawa	drogowe	1616	19 listopada 1888
2	Skawina	drogowe i mostowe	1655	
3	Borek	drogowe	6411	
4	Lipnik	drogowe	3688	
5	Andrychów	drogowe	2502	
6	Wadowice	drogowe i mostowe	4200	
7	Kobiernica	mostowe	2110	
8	Biała	mostowe	5062	
9	Łęki	drogowe	1655	

Kraków, dnia 6 listopada 1888.

L. 4386 (7175 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniu 12 listopada 1888 powyżej ceny szucunkowej zaś dnia 13 grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya dwóch parcel l. k. 150 i 626 oznaczonych według whip. 161 księgi gruntowej dla gminy Słoboda rungurska masy spadkowej ś. p. Fedora Popowicza własnej na rzecz Dmytra Popowicza pto 108 złr. wa. zpn.

Cena wywołania 165 złr. wadyum 16 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby w hipotekę tej realności po dniu 26 kwietnia 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego weszli lub którymby uchwały zapadłe z jakiegobądź powodu doręczone nie zostały, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie

Z c. k. Sądu powiatowego
Peczeniżyn, dnia 5 czerwca 1888.

L. 9812 (7176 3—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniu 14 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 20 grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności whip. nr. 400 księgi gruntowej gminy Słoboda rungurska objętej Karola Biesiadeckiego własnej na rzecz Israela Ber Wagmana pto. 900 złr. wa. zpn.

Cena wywołania 2625 złr. wadyum 262 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczoną nie została i tych którzy po dniu 15 lipca 1888 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę powyższej realności weszli, ustanowia się kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Z c. k. Sądu powiatowego
Peczeniżyn, dnia 30 września 1888.

L. 6714 (7150 3—3)

W dniach 12 grudnia 1888 i 24 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Feliksa Skórskiego własnej, pod lk. 306 w Oleszy położonej, ciało tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 809 księgi gruntowej gminy katastralnej Olesza objętej celem zaspokojenia sumy 3000 złr. w. a. z pn., na rzecz Karola Jakóbschego.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, a na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 8761 zł.
Wadyum 10pr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator pan Alfred Ornstein.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Tłumacz, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 5827 (7177 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 12 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 13 grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 178 według whip. 95 księgi gruntowej gminy katastralnej Myszyn Henryki Heker własnej na rzecz Wysokiego Skarbu pto 33 złr. 10 ct. i 150 złr. 75 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 3625 złr. wadyum 362 złr. 50 ct.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 5 października 1887 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę powyższej realności weszli ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Z c. k. Sądu powiatowego
Peczeniżyn, dnia 9 sierpnia 1888.

L. 8071 (7149 3—3)

Dnia 12 grudnia 1888 i 14 stycznia 1889 o godzinie 10tej przed południem zostanie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego dla włościan w likwidacyi 100 zł. waluci aust. z przynal. realność lk. 41 w Strzelbicach, wedle wykazu hipotecznego l. 216 Dańka Marynycza własna w drodze licytacyi przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania przy drugim i niżej kwoty 150 zł. w. a. sprzedaną.

Cena wywołania 200 złr. wa.
Zakład 20 zł. w. a.

Dalsze warunki i protokół opisania można w ts. registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzyby po dniu 10 grudnia 1885 prawo zastawu do realności powyższej uzyskali lub którymby uchwała ta lub późniejsze nie zostały doręczone do rąk kuratora ad actum Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 28 lutego 1886.

L. 7211 (6841 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12go grudnia 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 stycznia 1889 nawet niżej takowej licytacya realności l. 13 w Łanach niemieckich według wyk. hip. 132 gminy Jazienica polska Filomeny i Karola Jakobsche własnej na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego pto 13 złr. 33 ct. i su my 253 zł.

Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 zł.

Z c. k. Sądu. powiatowego
Kamionka str., 26 września 1888.

L. 4868 (6546 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Kohna w kwocie 20 zł. wa. z pn. rozpisaną została na dzień 12 grudnia 1888 godzinę 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod l. k. 93 w Dulibach położonej, dłużniczki Anny Łesyk własnej.

Cena wywołania wynosi 57 złr. zaś wadyum 5 zł. 70 ct.

Sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie nawet niżej ceny wywołania, za jakąkolwiekbądź cenę.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Władysław Pasławski ck. notaryusz w Chodorowie.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Chodorów, 10 lipca 1888.

L. 1779 (6898 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 12go grudnia 1888 i dnia 6 lutego 1889 zawsze z godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk hip. księgi gruntowej dla Szołomienic l. 132 objętą Andrucha Kostyszyna własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi 12 rat po 9 zł. i jedną ratę 9 zł. 9 ct. wynoszącej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, 10 kwietnia 1888.

L. 324 (7067 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwecie 300 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż wydzielonej części realności pod lk. 353 w Zaleszczykach położonej lit. b) oznaczonej wedle Dom. Tom. V. pag. 392 n 17 haer dłużnika Dawida Neubergera własnej tus. protokołem z dnia 24 stycznia l. 604 bliżej opisanej i na 1401 złr. oszacowanej na rzecz Luizy Greinerowej pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach tj. dnia 13 grudnia 1888 l., 17 stycznia 1889 i dnia 15 lutego 1889 o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej jednakowoż nie niżej ceny wyrównywającej wysokości zahipotekowanych długów sprzedaną być może.

II. Cena szacunkowa wynosi 1401 zł.

III. Wadyum 140 zł. 10 ct. wa.

IV. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposóbqsprzedaną być nie mogła przeto ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 14 marca 1889 o godzinie 10 rano i na podstawie takowych wyznaczonym zostanie czwarty termin na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

V. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

Akt oszacowania, wykaz hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Zaleszczyki, 18 stycznia 1888.

L. 8329 (5943 3—3)

W dniach 10 grudnia 1888 i 14 stycznia 1889 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 11 w Przemyślanach położonej wyk. hip. l. 333 księgi gruntowej gminy Przemyślany objętej, tudzież realności pod l. konwenc. 302 w Przemyślanach wykazem hipot. l. 334 tej gminy objętej, Jakóba Teicha własnych celem wydobycia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach w ilości 11 rat miesięcznych po 6 zł. 52 ct. i resztującego kapitału 156 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena oszacowania połowy realności pod l. 11 kwotę 200 zł. a realności pod l. 302 kwotę 300 zł. Realności te przy pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim i poniżej takowej sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10proc.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego
Przemyślany, 30 lipca 1888.

L. 10857 (6973 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę dr. Kajetana Maramorosza dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 1700 złr. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Aleksandra Agopsowicza w Kołomyi nr. wyk. hip. 99 V dzielnicy objętej na dzień 12 grudnia 1888 i 21 stycznia 1889 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 311 złr. 82 ct. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania i na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 31 złr. 19 ct. wa. w gotówce lub w papierach pupilarne bezpieczeństwo dających do rąk komisyi złożyć że dla wszystkich tych, ktorymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Krobickiego został ustanowionym wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 13 października 1888.

L. 2581 (6061 3—3)

Podbuzki ck. Sąd powiatowy sprzeda dnia 12 grudnia 1888 o godztnie 11 przed południem w drodze publicznej licytacyi realność w Załokciu pod lk. 19/35 położoną wykazem hipotecznym 57 gminy Załokieć Jacka Feciaka własną na rzecz należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w celu zaspokojenia 8 rat po 11 zł. 76 ct. wa. i kapitału resztującego 158 zł. 49 ct. wa. a to także i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 zł. wa.
Wadyum 15 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w Sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiony kuratorem notaryusz Krupinski w Podbużu

Podbuż, 15 września 1888.

L. 5174 (6695 2—3)

Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 14 grudnia1888 i 14 Stycznia 1889 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod nr. 277 lwh. 277 eks. gr. gm. Niepołomice objętej Jędrzeja Malarza oraz realności pod nr. 98 l. w. h. 98 księgi gruntowej gminy Niepołomice objętej, na Jana Trębacza hipotekowanej a tegoż spadkobierców własnej, w tutejszym Sądzie na zaspokojenie pretensyi Heleny Bielańskiej.

Cena wywołania pierwszej realności 3887 zł.,
Zakład 390 zł.

Cena wywołania drugiej realności 3748 zł.
Zakład 375 zł.

Na pierwszym terminie realności sprzedane zostaną tylko za lub wyżej ceny wywołania , na drugim zaś i niżej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, Piotr Bystrowski z Niepołomic.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół opisania przynależności przejrzeć można w Sądzie.

Niepołomice, dnia 4 paźd. 1888.

L. 32512 (7192 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru rządowego myta drogowego za 16 kilometrów i mostowego według klasy III taryfy pobieranego na stacyi w Równi gościniec Rożniatowski na przeciąg jednego roku tj. na czas od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889 albo na czas od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1890 odbędzie się w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie dnia 26 listopada 1888 od godziny 9 rano do 2 popołudniu publiczna licytacya pod warunkami ogłoszonymi rozporządzeniem wysokiej ck. Dyrekcyi skarbu z dnia 30 sierpnia 1888 l. 53665.

Cena wywołania wynosi 907 zł. aw.

Pisemne oferty, odpowiednio zapieczętowane, zaopatrzone w wadyum w wysokości szóstej części przypadającej na jeden rok ceny wywołania, należy wnosić najpóźniej do 2 godziny, popołudniu w dniu bezpośrednio poprzedzającym ustną licytacyę tj. najpóźniej w dniu 25 listopada 1888 do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Przed licytacyą przeglądnąć mogą chęć dzierżawienia mający resztę warunków licytacyjnych w zwykłych godzinach urzędowych w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i w tutejszo c. k nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Stanisławów, dnia 1 listopada 1888

L. 2038 (7194 2—3)

Dnia 29 listopada 1888 odbędzie się licytacya za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia drzewa budulcowego potrzebnego w roku 1889.

Bliższe warunki przejrzeć można w godzinach urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka dnia 9 listopada 1888

L. 14849 (6782 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez masę konkursową Towarzystwa gal. kasy zaliczk. we Lwowie wywalczonej sumy 37 złr. 1 ct. wa. zpn. publiczną licytacyę realności dłużników Bernarda Scheller i Jakóba Scheller własnej w wyk. hyp. l. 8 gminy Kulparków zapisanej na dzień 13 grudnia 1883 i na dzień 17 stycznia 1888 każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 78 złr.

Poręczne 7 złr. 80 ct.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za, lub wyżej ceny szacunkowej w drugim zaś i niżej tej ceny.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Luka.

Lwów, 1 października 1888.

L. 6857 (6976 3—3)

Wadowicki c. k. Sąd pow. miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach w kwocie 73 złr. 19 ct. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 grudnia 1888 i 16 stycznia 1889 każdym razym o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 42 w księdze gruntowej na Józefa Szkuta zapisanej.

Cena wywołania 696 złr. 43 i pół ct.

Wadyum 70 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 9 sierpnia 1888.

L. 16386 (7170 3—3)

Dnia 15 listopada i 10 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej wyk. hip. 89 i połowy realności wyk. hip. 322 w Pianowicach położonej w sprawie Salamona Freunda przeciw Józefowi Lichwa pto 45 zł. 51 i pół ct. wa. pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi dla realności wyk. hip. 89 objętej 225 złr. zaś dla połowy realności wykaz. 322 gminy Pianowic 75 zł. wadyum 22 zł. 50 ct. 7 zł. 50 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub mżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kuratorem adw. dr. Budzynowski ze substytucyą adwokata dr. Pawlińskiego.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sambor, 20 października 1888.

L. 4124 (6684 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 6663 zł. 9 ct. wa zpn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nk. 42 w Radomyślu położona ciała hipoteczne stanowiąca, według Tom I. stron. 119, 167 i 251 poz. 2, 3 i 4 księgi gruntowej gminy Radomyśla Ludwika Feliksa Pietrzyckiego własna w dwóch terminach a to w dniu 13 grudnia 1888 i w dniu 31 stycznia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw Sądu powiatowego, pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 13760 zł. wa. poniżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi, na drugim terminie sprzedaną będzie powyższa realność i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej kwoty 9000 zł. wa.

Ze względu jednak, że kwota 9000 zł. wa. niedochodzi kwoty dwóch trzecich wartości szacunkowej przeto nie wykłucza się w wypadku sprzedaży za tę cenę oferty dodatkowej.

Każdy chęć kupienia mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 1380 zł. w gotówce albo papierach wartościowych w których kapitały sieroce umieszczane być mogą, obliczonych według kursu ostatniego tychże w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej podanego o ile takowy nie przewyższa wartości imiennej.

Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współ licytujących złożone wadya po ukończonej licytacyi odbierze.

Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały zatwierdzającej akt licytatyi jedną trzecią część ceny kupna w którą złożone w gotówce wadyum wliczone będzie.

Po złożeniu jednej trzeciej części ceny kupna zostanie nabywcy wadyum możliwie w papierach wartościowych złożone, zwrócone.

W dniach 30 po prawomocności uchwały rozdział ceny kupna między wierzycieli ustanawiającej, winien nabywca resztujące dwie trzecie części ceny kupna na rzecz masy wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyć, lub też w miarę postanowień tej uchwały takowych wierzycieli hipotecznych zaspokoić i z tego się wykazać, przyczem dodaje się, że nabywca winien jest wierzytelności hipoteczne o ile takowe pokryte były ceną kupna, na siebie przyjąć, gdyby wierzyciele wierzytelności swych odebrać nie chcieli.

Już od dnia licytacyi ma nowo nabywca pobierać wszelkie pożytki z nabytej realności i z dniem licytacyi będzie mu przedana realność w fizyczne posiadanie oddaną z tem zastrzeżeniem, że od tego także dnia wszelkie z posiadaniem jej połączone ciężary jako to podatki i wszelkie daniny publiczne ponosić tudzież i procenta od zalegającej za niego ceny kupna z góry opłacać ma.

Po wypełnieniu warunków punktami 6, 7, 8 i 9 otrzyma nabywca dekret własności, a na zasadzie tegoż zezwolenie do intabulacyi prawa własności nabytej realności.

Równocześnie z intabulacyą prawa własności na rzecz nabywcy nastąpi intabulacya wykreślenia prawa zastawu wszelkich na tej realności zahipotekowanych ciężarów z przeniesieniem takowych na cenę kupna z wyjątkiem ciężarów z natury rzeczy ściśle z realnością połączonych.

Intabulacya prawa własności nastąpi na własny koszt nabywcy.

Należytość od przeniesienia własności i wszelkie z wprowadzeniem we fizyczne posiadania połączone koszta ponosi nabywca.

Jeżeliby nabywca, któregokolwiek warunku nie wypełnił, w tym wypadku każdy wierzyciel hipoteczny lub też egzekucyi będą mogli żądać rozpisania relicytacyi sprzedanej realności na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Sprzedaż w drodze relicytacyi nastąpi na jednym terminie i za jakąkolwiek bądź cenę, a nabywca odpowiada w takim wypadku za wszelkie szkody i straty wyniknąć mogące całym swoim majątkiem.

Złożone wadyum ewentualnie i dalsze spłaty mają służyć w pierwszym rzędzie na pokrycie powyższych strat i tylko o tyle zwrócone zostaną, gdy i o ile przy relicytacyi żadna odpowiedzialność lub obowiązek wynagrodzenia się nie okaże.

Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy realności sprzedać się mającej przejrzeć można w registraturze ck. Sądu powiatowego w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 20 lipca 1888

L. 3589 (6483 3—3)

W dniach 14 grudnia 1888 i 15 stycznia 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 67 ks. gr. gm. Kłaj objętej na Józefa Bocima hipotekowanej.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty ck. notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w w sądzie.

Niepołomice, 23 września 1888.

L. 112 (7190 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości że w celu zaspokojenia wierzytelności Andrucha Makucha w kwocie 100 złr odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 12 listopada 1888 i 12 grudnia 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip l. 732 gminy Pomorzany objętej stanowiącej własność Jana Radeczego z tem że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 110 złr.

Wadyum 11 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 7413 (6725 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniu 12 grudnia 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 stycznia 1889 nawet niżej takowej licytacya realności l. 144 według wyk. hip. l. 255 gminy Horpin Jaśka Szybajły własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. we Lwowie pto. 76 złr. 4 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 200 złr. a wadyum 20 złr. aw.

C. k. Sąd powiatowy

Kamionka Str., dnia 26 września 1888.

L. 2263 (6902 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 12 grudnia 1888 i dnia 13go lutego 1889 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Kupnowic l. 174 objętą Maryny Stećków własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi 25 rat po 18 zł. wynoszącej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Bliższe warunki, i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, 20 maja 1888.

L 480 (7122 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 90 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 11 grudnia 1888 i dnia 9 stycznia 1889 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Semanioma Ansochów własnej wyk. hip. 102 gminy katast. Krechowce objętej i do leżącej masy spadkowej Dmytra Gulak należącej połowy wyk. hip. liczba 33 i połowy wykazu hipotecznego l. 105 gminy Krechowce objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 165 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 17 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 30 czerwca 1888.

L. 7223 (7146 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Konstantego Marcinkowskiego w kwocie 258 zł. wa. z pn, odbędzie się w dniu 7 grudnia 1888 i 8 stycznia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. w. hip. 38 gminy kat. Racławice Jana Kluka własnej, cena wywołania 1675 zł. wadyum 167 zł. 50 ct.

Wykaz hipoteczny akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Nisko, 30 września 1888.

L. 3422 (7157 3—3)

W dniach 21 listopada i 21 grudnia 1888 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 303 w Radomyślu położonej masy spadkowej Józefa Wolińskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Adrzeja Rusinowskiego 271 zł. 29 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyjae można przeglądać w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Władysław Krasicki.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl, 30 września 1888.

L. 26284 (7120 1—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należytości powiat. kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 102 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym 15 grudnia 1888 i 19 stycznia 1889 o godź. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 4 w Zakamyczu mał. Maryanny, Katarzyny i Agnieszki Mardyłów własnej.

Cena wywołania 757 złr. 62 i pół ct. wadynm 76 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adwokata dr. Schoena w Krakowie.

Kraków, 27 września 1888.

L. 6195 (6854 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem podaje do wiadomości, że na żądanie gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie i Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie należytości gal. Towarzystwa kredytowego we Lwowie w kwocie 34366 zł. 21 ct. wa. zpn. tudzież na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie to jest rat od 1 kwietnia 1882 począwszy, aż po dzień 1 kwietnia 1888 od sumy pożyczkowej 8000 zł. wa. z prz. zaległych dozwoloną została przymusowa publiczna licytacya dóbr Szklary z pn. Kolanówka i Helenów, wykazem hipotecznym l. 224 objętych, a dłużnika p. Kajetana Junoszy Załuskiego własnych, wraz z inwentarzem żywym i martwym według protokołu uchwałą z dnia 2 sierpnia 1888 l. 5015 do wiadomości Sądowej przyjętego, opisanym.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 14 grudnia 1888 i dnia 11 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Sprzedaż na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na drugim nawet niżej ceny wywołania, nastąpi.

Cena wywołania wynosi 65900 zł. wa. zaś wadyum 6590 zł. wa., które w gotówce książeczkach wkładkowych lub w innych papierach wartościowych do lokacyi pupilarnych, obliczonych wedle ostatniego kursu giełdy wiedeńskiej jednak nie wyżej nominalnej wartości.

O tej licytacyi zawiadamiamy galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie, galic. Zakład kredytowy ziemski w Krakowie jako egzekucyę popierających wierzycieli, dłużnika hipotecznego, jak niemniej wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu znanych do rąk własnych natomiast tych wierzycieli, którymby niniejsza lub też jakakolwiek późniejsza uchwała, na czas, albo wcale, doręczoną być nie mogła, albo którzyby już po dniu 16 maja 1888 w hipotece dóbr Szklary prawa nabyć mogli, do rąk ustanowionego kuratora dra Włodzimierza Pilińskiego z substytucyą dra Józefa Fechtdegena w Rzeszowie.

Rzeszów, 27 września 1888.

L. 8251 (7198 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 750 zł. 84 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nr. k. 27 położonej wyk. hip. l, 20 objętej, dłużników Mojżesza i Perli Kerców własnej, na dzieiń 10 grudnia i 27 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicah.

Cena wywołania 1231 zł. 28 ct. aw.

Wadyum 123 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. Dra Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzec można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 24 października 1888

L. 4158 (6981 1—3)

Dnia 13 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności własnej Katarzyny Thomas w Krynicy w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej objętej wykazem hipotecznym 291 księgi gruntowej dla Krynicy na zaspokojenie wierzytelności Deobalda Bechtlofa w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Realność ta zostanie na powyższym terminie, także niżej ceny wywołania sprzedana.

Bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner Notaryusz w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy

Medenice, 20 sierpnia 1888.

L. 5176 (6846 1—3)

Dnia 14 grudnia 1888 godzina 10 przed południem będzie realność lk. 97|98 rep. 85/86 w Wołoszynowej Iwana Mamrycza własna celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 15 rat po 6 zł. tudzież reszty kapitału 6 zł. 32 ct. wa. zpn. i niżej ceny wywołania w drodze licytacyi sprzedaną.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Wadyum 25 zł. w. a.

Dalsze warunki i protokół opisania mogą w ts. registraturze być przejrzane.

O tem zawiadamia się wierzycieli niewiadomych, tudzież którymby uchwała ta lub późniejsze wcześnie lub wcale doręczone nie były do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykt.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 1 listopada 1887.

L. 6072 (7229 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzin. 10 rano w dniu 10go grudnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 14 stycznia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 103 w Czernilawie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Arona Ungara własnej, na rzecz Samuela Bauera i Marcina Weissa pto 255 zł. z pn.

Cena wywołania 1215 złr., wadyum 121 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania, wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych wierzycieli realnych ustanowiono kuratorem ck. notaryusza Mikołaja Holuba z Jaworowa.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 4 października 1888.

L. 3327 (7244 1—3)

Ck. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia gruntu położonego p. nr. t. 1307|I w Podwołoczyskach, używanego niegdyś, jako zakład kontumacyjny dla bydła, a obejmującego około 33 morgów, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę zapomocą pisemnych ofert na dzień 24 listopada 1888 pod następującemi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto do tego jest zdolnym, według obowiązujących ustaw jest w możności dostarczenia wymaganego zabezpieczenia, i nie jest w myśl istniejących ustaw od tego wykluczonym.

2) Powyższy grunt wydzierżawia się na trzy lata tj. na czas od 1 listopada 1888 do końca października 1891 z zastrzeżeniem potwierdzenia wyniku konkurencyi przez Wysokie ck. Ministerstwo skarbu, któremu przysłuża dowolny wybór między wniesionemi ofertami w ten sposób, że nawet niższa oferta przyjętą być może.

3) Jako cenę wywołania stanowi się roczny czynsz dzierżawny w kwocie 800 złr. wyraźnie Ośmset złr. wa. w miesięcznych ratach z góry spłacać się mający, od którego 10 0|0 wadyum wynosi 80 zł.

4) Nabywca a względnie dzierżawca jest ewentualnie obowiązany w myśl reskryptu wysokiego ck. Ministerstwa skarbu z dnia 18 czerwca 1884 l. 16953 powyższy grunt wrazie zapotrzebowania oddać napowrót wysokiemu skarbowi na tegoż wezwanie natychmiast całkiem lub częściowo bez poprzedniego wypowiedzenia. Oprócz tego wypadku ustanawia się termin prawa wypowiedzenia dzierżawy dla wysokiego skarbu na trzy miesięcy przed upływem umówionego czasu dzierżawy.

5) Do powyższej konkurencyi przyjmuje się tylko, opieczętowane pisemne oferty, które najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 23 listopada 1888 do ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu wniesione zostaną.

5) Powyższe pisemne oferty mają być zaopatrzone we wadyum w kwocie 80 zł. w gotówce lub państwowych papierach wartościowych, których wartość obliczoną być ma według kursu giełdy wiedeńskiej, jednak nie po nad wartość nominalną, popowinny przedmiot dzierżawny dokładnie określać, ofiarowany czynsz dzierżawny zawierać wyrażony tak cyframi jakoteż literami, nie mają zawierać żadnej klauzulli, któraby się nie zgadzała z warunkami niniejszego obwieszczenia licytacyi i powinny obejmywać wyraźne oświadczenie oferenta że się poddaje bez zastrzeżenia warunkom tego obwieszczenia licytacyi.

7) Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej wniesienia, wysoki Skarb zaś dopiero od dnia doręczenia oferentowi ratyfikacyi wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu.

8) Po zatwierdzeniu oferty zostanie sporządzony formalny pisemny kontrakt dzierżawny z dzierżawcą, który ma ponosić przypadającą należytość stemplową i koszta sporządzenia kontraktu.

9) Na zabezpieczenie czynszu dzierżawnego ma złożyć dzierżawca kaucyę dzierżawną w gotówce lub w państwowych papierch wartosciowych, która ma się równać 1|3 części ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 8 listopada 1888

Von der k. k. Finanz Bezirks Direktion in Tarnopol, wird hiemit zur allgemeinen Kentniss gebracht, dass Behufs Verpachtung des in Podwołoczyska ehemals für eine Vieh-Contumatz-Anstalt bestimmt gewesenen aerarischen Grundes N. top. 1307|1 im Flächenraum von circa 33 Joch die Konkurrenz-Verhandlung mittelst der schriftlichen Offerte auf den 24 November 1888 unter den nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben wird:

1. Zur Pachtuug wird Jedermann zugelassen, welcher nach den bestehenden Gesetzen dazu geeignet ist, die erforderliche Sicherheit zu leisten vermag, und laut bestehenden Gesetzen hievon nicht ausgeschlossen ist.

2. Die Verpachtung des obigen Grundstückes erfolgt auf drei Jahre, das ist für die Zeit vom 1 November 1888 bis Ende Oktober 1891 mit Vorbehalt der Genehmigung des k. k. Finanz-Ministeriums, welch' letzterem die freie Wahl unter der Anboten derart zusteht, dass auch ein minderes Anboth zur Annahme gelangen kann.

3. Als Ausrufspreis wird den in monatlichen anticipativen Raten zu entrichtende jährliche Pachtzins im Betrage von 800 fl., sage Acht Hundert Gulden ö. W. festgestellt, wovon das 10 porzentige Vadium mit 80 fl. entfällt.

4. Dem Ersteher und beziehungsweise Pächter, liegt gemäss Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 18 Juni 1884 Z. 16598 eventuell die Verpflichtung ob obiges Pachtobjekt im Falle des Bedarfes dem hohen Aerar über dessen Aufforderung sogleich ganz oder theilweise ohne vorherige Kündigung zurück zu übergeben.

Ausser diesem Falle wird das gegenseitige Kündigungsrecht für das hohe Aerar auf drei Monate, hingegen für den Pächter auf sechs Monate vor Ablauf der Pachtdauers bedungen.

5. Bei dieser Concurrenz werden nur versiegelte schriftliche Offerte angenommen, welche bis auf auf schliesslich 23 November bis 2 Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol übergeben werden müssen.

6) Derlei schriftliche Offerte müssen mit einem Vadium per 80 fl. im Baaren oder österreichischen Staats Obligationen, deren Werth nach dem Course der Wiener Börse, jedoch nicht über dem Nominal-Betrage zu berechnen ist belegt sein, die genaue Bezeichung des Pacht Objektes, so wie die ausdrückliche Angabe des angebothenen jährlichen Pachtzinses, und zwar sowol in Ziffern, als auch in Buchstaben enthalten, und es darf darin keine Klausel vorkommen, welche mit der gegenwärtigen Kundmachung nicht in Einklange stände.

Der Offerrent hat im seinem Offert ausdrücklich zu erklären, dass er sich den in dieser Lizitazions Ankündigung enthaltenen Bedingungen, unbedingt unterwirft.

7) Das schriftliche Offert verpflichtet den Offerrenten, sofort nach dessen Einreichung, hingegen das hohe Aerar erst seit dem Tage der Zustellung an den Offerrenten der Genehmigung des hohen k. k. Finanz Ministeriums.

8. Nach der Genehmigung des Anbotes wird ein förmlicher schriftlicher Pacht-Vertrag mit dem Ersteher abgeschlossen, welcher die hievon entfallende Stempelgebühr und die Vertragskosten aus Eigenem zu berichtigen hat.

9. Zur Sicherstellung des bedungenen Pachtzinses hat der Pächter im Baaren oder in österreichischen Staatspapieren eine Caution zu leisten, welche dem dritten Theile des bedungenen jährlichen Pachtzinses gleich zu kommen hat.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Tarnopol, den 8 November 1888.

Kuratele.

L. 4239 (7173 3—3)

Hrycia Krutia z Piwowszczyzny uznano marnotrawcą a kuratorem ustanowiono Wasyla Bryla.

C. k. Sąd powiatowy

Bełz, dnia 20 czerwca 1888.

L. 6264 (7172 3—3)

Jana Hołyszewskiego z Waręża wsi uznano marnotrawcą kuratorem ustanowiono Tomasza Hołyszewskiego z Waręża wsi.

C. k. Sąd powiatowy

Bełz, dnia 8 września 1888.

L. 2421 (7233 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie ogłasza że Pawło Hałaj z Białkowic za marnotrawcę uznany a kuratorem dla niego Wawryk Janiga z Białkowiec ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego

Zborów, 8 listopada 1888.

Konkursa.

L. 730 (7241 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę nauczyciela szkoły wzorowej c. k. Seminaryum nauczycielskiego męzkiego we Lwowie.

Posada ta połączona jest z płacą w kwocie rocznej 800 zł z dodatkiem aktywalnym dla X klasy rangi i prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej po 100 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalikfiacyą nauczycielską dla szkół wydziałowych z językiem wykładowym polskim i ruskim tudzież praktyką w zawodzie nauczycielskim i podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnieść za pośrednictwem Władz swych przełożonych do c. k. krajowej Rady szkolnej najpóźniej do 15 grudnia 1888.

We Lwowie, dnia 4 listopada 1888.

L. 45652 (7217 1—3)

W celu obsadzenia jednej posady aplikanta przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie z rocznem adjutum w kwocie 300 zł. wa. z pn. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu lwowskiego, oddający się studyom historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877 r.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości, dowód immatrykalacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 20 listopada 1888 r.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 30 października 1888.

L. 9910 (7204 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 260 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem że konkurs na posadę adjunkta kancelaryjnego przy Sądzie obwodowym w Złoczowie z dniem 30 listopada 1888 upływa.

Lwów, dnia 8 listopada 1888.

L. 9912 (7205 1—2)

Odnośnie do konkursu w nrze. 260 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem że konkurs na posadę adjunkta sądowego w Samborze z dniem 30 listopada 1888 upływa.

Lwów, dnia 8 listopada 1888.

Księgi gruntowe.

L. 8203 (7213)

C. k. komisya hipoteczna w Nowymtargu zawiadamia, że projekt księgi gruntowej dla gminy Łopuszny do powszechnego przejrzenia złożony został. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można do dnia 12 listopada 1888 w c. k. sądzie powiatowym w Nowymtargu lub w tymże dniu przed c. k. komisarzem hipotecznym.

Nowytarg, dnia 7 listopada 1888.

L. 8422 (7214)

C. k. komisya hipoteczna w Nowymtargu zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Waksmunda w dniu 15 listopada 1888 rozpoczyna.

Nowytarg, dnia 7 listopada 1888.

L. 10 (7236)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu c. k sądu obwodowego w Stanisławowie zawiadamia, że złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Nadwórnie arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone i inne akta dotyczące założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nadwórnej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 17 listopada 1888 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

C. k. Sąd powiatowy

Nadwórna, 6 listopada 1888.

L. 552 (7225)

C. k. Komisya hipoteczna dla okręgu c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katast. Nosów.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 30 listopada 1888 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeżany, dnia 9 listopada 1888.

Upadłości.

L. 13344 (7186 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił Chaima Katza zarządcą, a dr. Jonasa Mantla zastępcą zarządcy masy rozbiorowej Jakóba Berkowicza.

Tarnopol, dnia 5 listopada.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3040 (6748 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach uwiadamia, iż dnia 17 sierpnia 1886 zmarła w Woli mazowieckiej Katianka Stebnicka bez rozporządzenia ostatnej woli.

Gdy Sądowi miejsce pobytu spadkobierczyni Tekli Cymbalistej wiadome nie jest, wzywa się ją by się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w tutejszym Sądzie zgłosiła, i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż wprzeciwnym razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercą który się zgłosił i ustanowionym kuratorem Janem Moroz przeprowadzone zostanie.

Mikulińce, 22 maja 1888

L. 528 (6786 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia Katarzynę Pindura z miejsca pobytn niewiadomą a do spadkn po Benedykcie Piudura zmarłym bez testamentarnie w Posadzie Felsztyńskiej dnia 14 lutego 1886 powołaną, iż dla tejże kuratorem Michał Majchrowicz z Posady Felsztyńskiej, ustanowionym został, i wzywają aby w przeciągu roku jednego od dnia poniższego w Sądzie tutejszym tem pewniej deklaracyę swą do powyższego spadku wniosła, gdyż w przeciwnym razie petraktacya spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem przeprowadzoną będzie.

Starasól, 8 lutego 1888

L. 26731 (6813 2—3)

Z powodu, iż na pozew wekslowy firmy J. Pam et Weisslitz wydano przeciw Mendlowi Hagerowi nakaz zapłaty z 4 września 1888 l. 23864, który pozwanemu jako niewiadomemu z miejsca pobytu doręczonym być nie mógł, przeto na żądanie powodowej firmy ustanawiamy dla Mendla Hagera kuratorem adw. Dra Kastorego z substytucyą adw. Dra Schoena.

Jest tedy rzeczą pozwanego podać ustanowionemu dla niego zastępcy środki służące ku swej obronie, lnb też podać Sądowi innego zastępcę.

Kraków, 12 października 1888

Z. 12152 (6800 2—3)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht dass im Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften bei der Firma: Vereins-Bank für Handels und Gewerbe Credit in Tarnopol registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung eingetragen wurde, dass die Genossenschaft Vereins-Bank für Handels und Gewerbe Credit in Tarnopol, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung mit Generalversamlungs-Beschlusse vom 30 September 1888 aufgelöst wurde, und dass dieselbe ihre sämmtlichen Gläubiger auffordert sich bei derselben zu melden, dass 2) die Verwaltung dieser Genossenschaft in Liquidation die fünf Liquidatoren, als A. T. Schapira Moses Rappaport, Moses Barasch, Mechel Rosen und Simche Landesberg besorgen werden und dass 3) mindestens drei der Liquidatoren unter der bisherigen, nunmehr in „Liquidation“ bezeichneten Firma unterschreiben müssen.

Tarnopol, den 13 October 1888

L. 8234 (6758 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ruchlę Rosenthal, że dla niej kurator adw. Herdliczka ustanowiony został, któremu doręczoną została uchwała z 29 grudnia 1887 l. 12684

Kołomyja, 28 lipca 1888

L. 39033 (7201 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pod dniem 8 września 1888 l. 39033 wniosła Małgorzata z Hittnerów 1vo Skarka 2vo Bitner imieniem własnem i małoletnich Antoniego, Juliusza i Józefa Skarków przeciw spadkobiercom śp. Teresy 1voto Brener 2ovoto Kopeckiej z życia osoby i miejsca pobytu niewiadomym pozew o wykreślenie sumy 500 zł. zpn. ze stanu biernego majętności „Skarszczyzna“ na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy pozwani spadkobiercy śp. Teresy 1voto Brenner 2o Kopeckiej z życia, osoby i miejsca pobytu są niewiadomymi, przeto został dla nich p. adwokat Dr. Krosiński we Lwowie kuratorem, a tegoż zastępcą p. adw. Dr. T. Sołowij we Lwowie mianowanym.

Wzywa się zatem wyż pomienionych spadkobierców śp. Teresy 1voto Brenner 2voto Kopeckiej, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż Sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie dnia 22 września 1888

L. 6739 (6887 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Jonasza Amkranta z życia i miejsca pobytu niewiadomego iż tut. sądowa uchwała tabularna z dnia 21 sierpnia 1888 l. 5146 dla niego przeznaczoną dozwalająca prenotacyę prawa własności 2|18 części realności lhw. 57 gminy Rzeszów objętej z 4|18 części tejże realności dotychczas na imię Eliasza Amkranta wpisanych na rzecz Baszy Lei 2im Jeżower jako prawonabywczyni Jonasza Amkranta wręczono ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adw. dr. Alsowi w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 18 października 1888

L. 10963 (6836 2—3)

Ck. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Eleonorę z Knihinickich Strutyńską że przeciw niej przez kuratora nieznajomych z życia i miejsca pobytu Mikołaja Knihinickiego, spadkobierców śp. Bazylego Knihinickiego i Stanisława Knihinickiego, pezew de pres. 13 września 1888 l. 10963 o uznanie wierzytelności 2330 złr. pols. z większej sumy 2950 zł. pols. pochodzącej i prawa egzekucyi z wyroku byłego ck. Sądu szlacheckiego w Stanisławowie z dnia 9 marca 1844 l. 642 celem zaspokojenia powyższej wierzytelności za zgasłe, o pozwolenie wykreślenia pozycyi 35, 36, 38, 40 karty C wykazu hipotecznego l. 311 części dóbr Lądzkie i o adnotacyę pozwu, wniesiony został, że ten pozew do postępowania pisemnego tusądową uchwałą z dnia 28 wrześ nia 1888 do l. 10963 zadekretowano i takowy do zastępywania jej w tym procesie ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Buczyńskiemu ze Stanisławowa doręczono, celem wniesienia obrony pisemnej w terminie 90ciu dni.

Wzywa się zatem Eleonorę, z Knihinickich Strutyńską, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi i dowodów dostarczyła ewentualnie innego zastępcę prawnego do zastępywania jej w tym procesie sobie ustanowiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Stanisławów, 28 września 1888

L. 7156 (6762 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leisera Brauna, że pod dniem 10 października 1888 l. 7156 wytoczył przeciw niemu Chaim Lustbader pozew o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. wa. i że dla niego adwokat Dr. Barbacki w Nowym Sączu kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się zatem Leisera Brauna, aby rzeczonemu kuratorowi dostarczył środków obrony, lub sobie innego obrońcę ustanowił i sądowi wskazał, gdyż inaczej a zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 13 października 1888

L. 26886 (6814 2—3)

Ck. Sąd krajowy zawiadamia Sebastyana Tworzydłę, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł Cyprian Pankiewicz pozew de prs. 10 października 1888 l. 26886 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 131 zł. wa. zpn. i że w załatwieniu tegoż wydano nakaz zapłaty z dnia 10 października 1888 l. 26886., który doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Dr Mochnackiemu, któremu za substytuta dodano adw Dra Wcya.

Wzywa się Sebastyana Tworzydłę, aby potrzebne do obrony dowody temuż kuratorowi podał lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki niepomyślne sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 10 października 1888

61366 (7206 2—3)

C. k. Sąd powiatowy md. S. I. we Lwowie Łoznajmia nieobecnej Maryannie Ciechońskiej, że przeciw niej przez Teresę Szczupaj pozew o zapłacenie kwoty 37 zł. 89 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Maryanny Cichońskiej nie jest wiadomem ustanawia się dla niej kuratorem ad actum Dra Sołowija, a tegoż zastępcą adw. Dra Nowackiego i powyższy pozew wyznaczając termin do dalszej rozprawy drobiazgowej na dzień 23 listopada 1888 o godzinie 4 po południu Sala II mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Maryannę Cichońską aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki "dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzi musiała.

Lwów, 19 października 1888

Ck. Radca Sądu krajowego

L. 4506 (6776 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia, ze w skutek pozwu z dnia 24 sierpnia 1888 l. 4506 w sprawie Naftalego Mozesa przeciw nieobjętej masie spadkowej Lemla Mozesa o zapłacenie 300 zł. wa. zpn. ustanowił dla pozwanej masy, względnie niewiadomych spadkobierców kuratorem ck. notar. p. Rzewuskiego, któremu zadekretowany pozew do rozprawy na 5 grudnia doręczono.

Rymanów, 3 września 1888

L. 4144 (6781 3—3)

Marcin i Maryanna małżon. Sochowie wnieśli przeciwko niewiadomej z miejca pobytu Tekli Zabinie żądanie, aby wystawiła deklarcyę z zezwoleniem zaintabulowania prawa własności gospodarstwa objętego wykazem hipotecznym l 185 dla gminy Brzezowy dotąd jak jej własność zaintabulowanego na ich rzecz.

Ztego powodu ustanawia Sąd dla Tekli Zabiny kuratorem jej ojca Bartłomieja Mrozika w Brzezowy zamieszkałego.

Teklę Zabinę wzywa aby na wyznaczonym celem oświadczenia się na to żądanie terminie w dniu 19 grudnia 1888 o godzinie 8 z rana zgłosiła się osobiście lub przez pełnomocnika, lub udzieliła ustanowionemu karatorowi informacyi, gdyż inaczej szkodliwe skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 17 października 1888

L. 9812 (6821 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Alojzyę Schustkową, że celem doręczenia jej rezolucyi hipotecznej z dnia 24 października 1887 l. 10597 w sprawie zaintabulowania Leona Smietańskiego za właściciela realności pod lk. 202 w Podgórzu położonej ustanowiono tejże kuratorem adw. Dra Bronisława Guńkiewicza w Podgórzu.

Podgórze, dnia 30 września 1888

L. 12319 (6765 3—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samsona Sokal, że na prośbę K. ...ana Sieleskiego wydano przeciw niemu dnia 4 października 1888 l. 11662 nakaz zapłaty sumy wekslowej 15000 złr. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kurator tutejszemu adw. p. Franciszkowi Hausserowi z zastępstwem tutejszego adwokata Dra Michała Fischlera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił. inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 20 października 1888

L. 34469 (7164 3—3)

Lwowski ck. Sąd krajowy niniszem wzywa tych, którzyby zaginione gminie Krośnica już wylosowano obligi wschodnio galicyjskiej pożyczki wzajemnej i wschodnio-galicyjskie obligi dostarczenia naturaliów tu poszczególnione a mianowicie:

1. l. 9380 z d. 17 paź. 1798 na kwotę 8 6|8 ct. 5proc.
2. l. 9397 z d. 17 „ 1798 na kwotę 7 zł. 27½ ct. 5proc.
3. l. 10159 z d. 23 „ 1799 na kwotę 8 6|8 ct. 5proc.
4. l. 10176 z d. 23 „ 1799 na kwotę 7 „ 27 4|8 ct. 5proc.
5. l. 3487 z d. 18 marc. 1794 na kwotę 31 zł. 4proc.
6. l. 5595 z d. 27 lut. 1795 na kwotę 30 zł. 45 ct. 4proc.
7. l. 2843 z d. 14 stycz. 1796 na kwotę 21 zł. 36 ct. 4proc.
8. l. 2395 z d. 3 grud. 1799 na kwotę 15 zł. 39 ct. 4proc. opiewające w rękach swych mieli, aby obligi te najdalej do roku 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, gdyż inaczej po bezowocnym upływie tego terminu, wyż pomienione obligi za amortyzowane i nieważne uznane zostaną.

We Lwowie dnia 25 sierpnia 1888

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 7250

Dyrekcya „Union", Towarzystwa dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu zaprasza ze względu na to, że na drugiem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu na dzień 11 listopada b. r. należycie zwołanem, do kompletu potrzebna ilość członków się nie jawiła, P. T. członków tego Towarzystwa ponownie na drugie nadzwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 28 listopada b. r. o godzinie 5 po południu w lokalnościach tego Towarzystwa.

Porządek dzienny będzie ten sam, t. j. zmiana §. 46 lit. a. i b. statutu.

Dodaje się, że wedle §. 33 statutu walne zgromadzenie bez względu na ilość jawiących się członków uchwalić może.

Tarnopol, dnia 12 listopada 1888.

„Union" Towarzystwo dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu, stowarzyszenie zaregestrowane z ograniczoną poręką.

Ogłoszenie. 7179

W dniu 27 listopada 1888 godzina 3 po południu w kancelaryi zarządu zakładu dla ubogich chrześcian ulica Wronowskich l. 2, odbędzie się publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych i opieczętowanych ofert, celem dostawy żywności dla zakładu ubogich chrześcian na rok 1889, mianowicie dostawy chleba, mięsa i legomin. Warunki licytacyi interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi zarządu zakładu.

Z Dyrekcyi Zakładu dla ubogich chrześcian.

Lwów, dnia 8 listopada 1888.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.